Nr. 18. **Wtorek, 24 Stycznia 1893.** **Rok 83.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi **rocznie** 16 zł., **półrocznie** 8 zł., **kwartalnie** 4 zł., **miesięcznie** 1 zł. 35 ct. W miejscu **rocznie** 12 zł., **półrocznie** 6 zł., **kwartalnie** 3 zł., **miesięcznie** 1 zł. **Prenumerata zagraniczna**: W **Niemczech** 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — **Przewodnik** prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany„ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we **Lwowie** rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na **prowincyi**: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana **Adama**, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Po dobrowolnem zgodzeniu się Jej ces. i król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężniczki **Małgorzaty Zofii**, Córki Jego ces. i król. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia **Karola Ludwika**, a to za zezwoleniem Jego ces. i król. Apostolskiej Mości na związek małżeński z Jego Król. Wysokością Najdostojniejszym Księciem Albrechtem **Würtembergiem**, Synem Jego król. Wysokości Najdostojniejszego Księcia **Filipa Würtemberga**, przypadło Najdostojniejszej Oblubienicy, w myśl obowiązujących ustaw domowych i najwyższego statutu familijnego, złożyć przed zaślubinami w imieniu własnem i swego potomstwa za pomocą przysięgi zrzeczenie się przynależnych Jej z tytułu urodzenia praw sukcesyjnych i dziedzicznych, a to na rzecz poprzedzających Ją odtąd czy to płcią, czy linią, czy wiekiem, Członków Najdostojszego Domu Arcyksiążęcego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył wyznaczyć Najd. Arcyksiężniczce **Małgorzacie** dzień 21 b. m. do uroczystego aktu renuncyacyi.

Kardynał książe arcybiskup wiedeński, tajni radcy i Ministrowie, oraz poseł würtemberski, zebrali się z tego powodu o trzy kwadranse na 12 przed południem w komnacie tajnej Rady zamku cesarskiego, gdzie też zajęli miejsca po obu stronach Tronu wielki podkomorzy nadworny, kapitanowie gwardyi przybocznej i generał-adjutant Jego ces. i król. Mości.

Skoro pierwszy wielki ochmistrz nadworny złożył odpowiednie oznajmienie, udał się Najj. Pan z Najdostojniejszymi Oblubieńcami w towarzystwie Ich Ces. i Król. Wysokości pełnoletnich Najdostojniejszych Arcyksiążąt do komnaty tajnej Rady. Jego Ces. Mość stanąwszy na najwyższym stopniu tronu raczył wygłosić, jako najwyższa Głowa Najwyższego arcyksiążęcego Domu, stosowną w takich razach przemowę.

Następnie Minister Domu cesarskiego i spraw zagranicznych odczytał **dokument renuncyacyjny**, poczem Najdostojniejsza Narzeczona, trzymając dwa palce prawej ręki na podtrzymywanej przez ks. kardynała księcia Arcybiskupa ewangelii, odczytała słowo za słowem rotę przysięgi i w ten sposób złożyła dołączoną na końcu roty przysięgę.

Po tym akcie Najd. Narzeczona i Najd. Narzeczony podpisali dokument renuncyacyjny, poczem notaryusz stanu wycisnął pod podpisami pieczęcie Najdostojniejszych Narzeczonych.

Jego Ces. Mość powrócił następnie z całym Najwyższym Orszakiem do swych apartamentów.

W sobotę, 21 b. m. przed południem odbył się w Preszburgu chrzest narodzonej tamże 15 b. m. Córki Ich Ces. i Król. Wys. Najd. Arcyksięcia **Fryderyka** i Najd. Arcyksiężnej **Izabeli**. Aktu tego dokonał przewielebny proboszcz miejski, ks. Karol Rimely.

Nowonarodzona otrzymała na chrzcie imiona: Marya, Alicya, Emanuela, Agnieszka, Anna.

Matką chrzestną była Jej Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Alicya, wielka księżna Toskany.

6. Biuletyn.

Po nocy spędzonej spokojnie stan Jej ces. i król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężnej **Izabeli** jest bezwzględnie zadowalający, przebieg słabości popołogowej jest normalny i pomyślny i dlatego też ogłaszanie dalszych biuletynów staje się zbytecznem. Nowonarodzona Arcyksiężniczka rozwija się znakomicie.

Preszburg, 20 stycznia 1893.

Dr. **Tauscher** m. p.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 grudnia z. r. zarządzić najmiłościwiej, aby prokuratorowi skarbu i radcy Dworu w stanie spoczynku, dr. Edwardowi **Podlewskiemu** wypowiedzianem zostało z okazyi uwolnienia go na własną prośbę od funkcyi prezesa komisyi dla sądowego egzaminu państwowego we Lwowie, za jego wieloletnią zasłużoną na tem stanowisku działalność, Najwyższe uznanie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 20 stycznia b. r. raczył nadać najmiłościwiej radcy ministeryalnemu w Ministerstwie skarbu, Patrycemu **Pokornemu**, krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej starszemu nauczycielowi w Trembowli Józefowi **Frenkiewiczowi** złoty krzyż zasługi.

P. Prezes gabinetu, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, zamianował rewidentów rachunkowych w departamencie rachunkowym galicyjskiego Namiestnictwa: Ferdynanda **Nikodemowicza** i Ignacego **Pizuńskiego**, radcami rachunkowymi.

Pan Minister sprawiedliwości przeniósł radców sądu krajowego: Zygmunta **Żminkowskiego** z Kołomyi do Lwowa, Jana **Wichańskiego** z Tarnopola do Złoczowa i dr. Edwarda **Sumpera** z Sanoka do Złoczowa.

Następnie zamianował radcami sądu krajowego: sekretarza Rady przy sądzie obwodowym w Samborze Władysława **Madeyskiego** dla Sambora, sędziego powiatowego w Bełzie Henryka **Karszniewicza** dla Kołomyi, sekretarza Rady przy sądzie obwodowym w Tarnopolu, Edwarda **Mitschę** dla Tarnopola i sędziego powiatowego w Husiatynie Antoniego Leona **Bośniackiego** dla Sanoka.

Pan Namiestnik zamianował pełniącego służbę przy c. k. prokuratoryi Państwa w Wadowicach kancelistę sądowego Józefa **Mendelę** kancelistą policyjnym w etacie c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

14)

JESTEM.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

III.

(Ciąg dalszy).

W ciągu całego swego w Monachium pobytu, który trwał dni kilka, Leszczyc chociaż prawie ciągle był w towarzystwie Janiny, nie pozwolił sobie ani jednem słowem poruszyć tej sprawy. Tylko, gdy się żegnał i ściskał podaną sobie rączkę, pochylił się nieco i głosem przyciszonym, nieśmiałym rzekł:

— Czekam i czekać będę.... Może jestem zbyt zuchwały, że nie tracę nadziei?...

Te ostatnie słowa wypowiedziane były z lekkim akcentem zapytania.

Janina nie odrzekła od razu. Czuła się pomieszaną tą dziwną delikatnością człowieka, który znając sytuacyę, mając poparcie matki i barona, mógł był zupełnie innym tonem przemawiać. Nie chciała odpowiedzieć przychylnie, a jednak zwykłego szyderstwa nie czuła w duszy.

— Czekajmy jeszcze.... — odparła po chwili, równie cicho.

Promień radości zabłysnął w oku Stefana.

— Dziękuję pani.... — odpowiedział tylko, ściskając mocno jej rękę.

I odjechał.

A teraz Janina na seryo zastanawiać się poczęła nad możebnością zmiany swego losu. Czyż mogła się wahać? Wszak to w znacznej części jej ideał sam ku niej się zbliżał. Niezależność, bogactwo, odzyskane stanowisko w świecie, zapomniana, zatarta przeszłość! A jednak, coś się buntowało w jej duszy na myśl związania swego życia z człowiekiem, którego nie kochała, który ją nieraz raził pospolitością i poziomem swych myśli. Nie mogła sobie wyobrazić pożycia z nim, — znudziłaby się na śmierć. Dziś ujmował ją okazywanem jej uszanowaniem i delikatnością, — ale czy to się nie zmieni potem, czy wystarczy na długo?

Owa nieufność ręką matki w jej sercu zasiana, budziła się znowu i płoszyła dobre wrażenia. Gdybyż jeszcze pozwolono jej działać samej, gdybyż nie interwencya matki i Marewicza, którzy przedstawiając związek z Leszczycem w barwach niezmiernie świetnych, naglili ją, przekonywali, nie czując, że tem zwiększają jej opór? Do rozpaczy ją doprowadzała myśl, że ta interwencya może się nie skończyć z chwilą jej zamążpójścia, że na jej pożycie domowe wywierać będzie wpływ fatalny, narażając ją na tysiące upokorzeń w obec męża. Leszczyc, wprowadzony przez barona, protegowany przez panią Laurę, będzie się czuł względem nich zobowiązany i później — a to zobowiązanie stanie się nieznośnym łańcuchem, sprzęgającym przeszłość z teraźniejszością, nie dającym o tej pierwszej zapomnieć!

Żywa wyobraźnia przedstawiała jej ten stosunek w tak jaskrawych nieraz barwach, że Janina godziła się już raczej pozostać w dotychczasowej sytuacyi, w której mogła przynajmniej przejść przez życie nieznana i ukryta. Czyż warto było ukazywać się na widowni świata po to tylko, aby upokorzenie stało się jawnem i tem boleśniejszem?

W takim nastroju ducha poznała Oreckiego. Z materyalną sytuacyą Leszczyca a usposobieniem swojem, Orecki urzeczywistniałby w całej pełni jej ideał, jej marzenie. Umysłem, talentem odpowiadał jej zupełnie; nieznany baronowi, nie protegowany przez matkę, był jej „własną“ zdobyczą, którejby mogła potem bronić przeciw wszelkim wpływom, bo August nie miałby żadnego łącznika z tym światem i z tymi ludźmi, od których uciec pragnęła. Ale on — malarz ubogi, bez przyszłości, z talentem, marniejącym w ciasnych granicach, w jakich się zamykało jego życie, — mężem jej nigdy być nie mógł. Więc los czynił sobie tylko igraszkę z jej uczuć, dając jej poznać człowieka, który ją więcej niż inni pociągał, ale bez materyalnej podstawy bytu, musiał ustąpić temu, dla którego serce Janiny nie czuło nic, prócz zimnej przychylności....

I jakby w tej sytuacyi nie miało braknąć żadnego ostrego ciernia, łączyło się z tem jeszcze upokorzenie bolesne.

Podczas gdy Leszczyc nie ustępował i okazywał dziwną stałość obok ujmującej delikatności, — ten jedyny wybrany — August — cofał się sam, zapewne zrażony warunkami, w jakich Janina żyć musiała.

Tamten obojętny, zostawał gdy ten, dobrowolnie uchodził w cień — uciekał!

Ta myśl niewymownie bolesna, budziła w duszy Janiny żal głęboki i uczucie niespodziewanego zawodu. W ten sposób nikt jeszcze z nią się nie rozstał! W postępowaniu Augusta była pogarda, która domagała się kary i wyzywała zemstę.

Dotychczas ona sama wstrzymywała wyznanie miłości, które nieraz wybiegało na jego usta; teraz, jeśli się z nim kiedykolwiek spotka, wstrzymywać nie będzie, owszem, sama je wywoła, a wywoławszy szyderstwem wysmaga, za upokorzenie swoje zemści się — śmiechem wzgardliwym.

Wszystkie te uczucia drażniły ją niewypowiedzianie i była niemal szczęśliwa, gdy trzeciego dnia, w którym już sama do Pinakoteki nie poszła, przybył Leszczyc, stosownie do zapowiedzi Marewicza. Wizyta jego oderwała ją niemal przemocą od dręczących myśli a dogadzała obudzonej chęci zemsty.

Powitała go niezwykle uprzejmie i uśmiechała się do niego wdzięcznie, jak nigdy przedtem, jakby tem nieobecnemu Oreckiemu dokuczyć chciała, jakby się spodziewała, że on to odczuje.

— Trzeba raz z tem skończyć — mówiła sobie w duchu — niemam wyboru.... skończyć muszę!

I gdy Leszczyc, ośmielony tak niespodziewanie uprzejmem przyjęciem, odważył się przypomnieć dawne swe prośby, Janina nie przerywała mu, wysłuchała cierpliwie, z wyrazem bardzo poważnym na twarzy, która pobladła. I po chwili odrzekła:

— Panie Stefanie — byłabym bardzo niedobrą, gdybym nie oceniła uczucia, które z taką wytrwałością powraca do mnie....

Podniosła na niego oczy i śmiało, badawczo spojrzała, dodając z naciskiem:

— Powraca — pomimo wszystkiego.... coby je odwrócić i spłoszyć mogło....

Leszczyc chciał przerwać, ale Janina żywym gustem wstrzymała go, mówiąc dalej:

— Pan mnie przecież nie znasz i wiedzieć nie możesz po co ręce wyciągasz — po szczęście, czy niedolę.... Ale tego nikt na pewno nigdy wiedzieć nie może. Do jednego wszakże ma prawo ten, który swoje bezinteresowne i szlachetne uczucie ofiarować przychodzi.... ma prawo wiedzieć, czy posiada wzajemność, ma prawo żądać bezwzględnej w tej sprawie szczerości od tej, której uczucie swe daje....

Wstrzymała się na chwilę, schylając głowę. On stał przed nią niezdolny przemówić, drżący, niepewny, jakie będzie ostatnie słowo tego wstępu, który go uroczystym swym nastrojem przerażał.

A ona wnet podniosła głowę i rzucając mu znów spojrzenie pełne ognia, rzekła zwolna. z naciskiem:

— Jestem szczera.... ja pana nie kocham!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowiecki.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 stycznia.

(Konwersya gal. długu indemizacyjnego).

(§) Od kilku dni, jak wiadomo, bawią w Wiedniu JE. Marszałek krajowy ks. Sanguszko i członek Wydziału krajowego, p. Romanowicz, upoważnieni przez Wydział krajowy do ostatecznego zawarcia układu o zaciągnięcie 4-proc. pożyczki krajowej w obligacyach krajowych z 50-letnim terminem umorzenia, w wysokości, potrzebnej na całkowite umorzenie reszty długu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej i zachodniej oraz W. Ks. Krakowskiego.

Z depesz telegraficznych wiadomo już, że pełnomocnicy zdołali uzyskać dla nowej pożyczki kurs 91 zł. 50 ct. za 100 zł. Dziś otrzymał Wydział krajowy bliższe szczegóły, tyczące się tej operacyi finansowej.

Konsorcyum finansistów z Unionbankiem na czele, do którego wchodzą domy bankowe berlińskie Mendelsohna i Warschauera, zobowiązało się objąć całą pożyczkę po kursie 91·5, składając na zabezpieczenie układu kaucyę w wysokości 1,500.000 zł. Konsorcyum to zobowiązało się nowe obligi pożyczki krajowej wprowadzić za granicę do Niemiec, Holandyi i Szwajcaryi, a zarazem postarać się o kotowanie tych papierów na giełdach: berlińskiej, zuryckiej, frankfurckiej i amsterdamskiej. Jestto nie mała korzyść, iż nowa pożyczka wprowadzoną zostanie na targi zagraniczne, gdyż w ten sposób stosunki kredytowe naszego kraju doznają znacznego polepszenia.

Kurs uzyskany obecnie dla pożyczki krajowej, jest istotnie nader korzystny, gdy się zważy, że Laenderbank, ubiegający się również o przeprowadzenie tego interesu finansowego, ofiarował objąć pożyczkę po kursie 90·87, a zatem o 62½ ct. niższym od kursu uzyskanego przy zawartym układzie. Gdy się dalej zważy, że Rząd austryacki przy konwersyi renty zdołał uzyskać kurs zaledwie o ½% wyższy, a Rząd węgierski przy konwersyi swych walorów uzyskał kurs nawet o ½% niższy, przyznać należy, że nowa pożyczka krajowa została nader korzystnie sfinansowaną. Zysk finansowy na samym kursie w porównaniu z obliczeniami, przyjętemi przez Wydział krajowy i komisyę budżetową wynosi 490.457 zł. i o taką sumę zmniejszoną być może nowa pożyczka. Przy kapitale efektywnym 26,925.000 zł. dług wynosiłby przy kursie 90 za 100 zł. sumę 29,916.686 zł., zaś przy 91·5, wynosić będzie tylko 29,426.229 zł. — zatem o blisko pół miliona zmniejszy się stan długów krajowych.

Wydział krajowy, otrzymawszy od swych pełnomocników wiadomość o dojściu do skutku powyższego układu, uchwalił na wczorajszem posiedzeniu układ ten zatwierdzić i o postanowieniu swem zawiadomił zaraz telegraficznie ks. Marszałka Sanguszkę.

Konwersya długu indemnizacyjnego umożliwi Wydziałowi krajowemu zaprowadzenie jednolitej i na pewnym planie opartej gospodarki finansowej. W ten sposób zdoła on uzyskać równowagę w budżecie krajowym, a co najważniejsza, użyć przyszłych zwyżek budżetowych na ulgi podatkowe przez zmniejszenie dodatków krajowych.

Uroczystości weselne w Najw. Domu.

Uroczystości z okazyi wejścia w związki małżeńskie Najd. Arcyksiężniczki Małgorzaty Zofii z księciem Albrechtem Württemberskim, rozpoczęły się w sobotę, d. 21 b. m. renuncyacyą Najd. Arcyksiężniczki Małgorzaty Zofii. Uroczysty ten akt odbył się o godzinie 12 w południe w zamku cesarskim.

Najd. Narzeczona i Najd. Narzeczony, tudzież Najd. Arcyksiążęta: Karol Ludwik, Otto, Ferdynand, Ludwik Wiktor, Ferdynand wielki książę Toskany, Józef Ferdynand, Leopold Salvator, Franciszek Salvator, Albrecht Salvator, Albrecht, Karol Stefan, Wilhelm, Józef August i Rainer, zgromadzili się przed godziną 12 w poł. w sali audyencyonalnej wielkich apartamentów.

Oprócz zastępującego miejsce wielkiego ochmistrza Najd. Narzeczonego, i zastępujących miejsce wielkiego ochmistrza i ochmistrzyni Najd. Narzeczonej, który pozostali w komnacie sypialnej i ztamtąd towarzyszyli Najdostojniejszym Arcyksiążętom do komnaty tajnej Rady — nie było innego orszaku.

Kardynał książę arcybiskup wiedeński, najwyżsi dostojnicy Dworu, tajni radcy i Ministrowie, tudzież królewski poseł württemberski zebrali się o trzy kwadranse na 12 przed południem w komnacie tajnej Rady.

Na oznajmienie pierwszego wielkiego ochmistrza Dworu, iż wszystko jest już gotowe, udał się Najjaśniejszy Pan, za którym postępowali Najd. Narzeczeni i Najd. Arcyksiążęta, z apartamentów wewnętrznych do komnaty tajnej Rady, gdzie zajęli przeznaczone dla siebie miejsca.

Najj. Pan, stojąc przed tronem wygłosił przemowę do zgromadzonych, wzywając ich za świadków aktu, który miał się odbyć.

Teraz wstąpił P. Minister Dworu cesarskiego i spraw zagranicznych na stopnie tronu i odczytał podany mu przez notaryusza stanu dokument zrzeczenia się, poczem Najd. Narzeczona, oddawszy ukłon Najj. Panu, udała się do stołu, na którym stał krucyfiks, położyła dwa pierwsze palce obnażonej prawej ręki na trzymaną przez kardynała ks. arcybiskupa wiedeńskiego księgę św. Ewangelii, a ująwszy w lewą dłoń formułę przysięgi, odczytała ją słowo za słowem, składając w ten sam sposób przysięgę położoną na końcu formuły.

Następnie udała się Najd. Narzeczona do drugiego stołu, usiadła tam na przygotowanem krześle, podpisała dokument renuncyacyi i oddawszy ukłon Najj. Panu, powróciła na poprzednie swe miejsce na estradzie.

Najd. Narzeczony przystąpił teraz z kolei do stołu, podpisał także dokument i powrócił następnie na poprzednie swe miejsce.

Notaryusz stanu, wyznaczony do sporządzenia tego aktu, wycisnął następnie pieczęci Najd. Narzeczonych, poczem Najj. Pan wraz z Najd. Arcyksiążętami powrócił do swoich apartamentów.

O godzinie 4-ej po południu odbył się w sali redutowej zamku cesarskiego obiad familijny, w którym wzięli udział: Najjaśn. Pan, Najdost. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania, Najdost. Arcyksiążęta, Arcyksiężne i Arcyksiężniczki: Karol Ludwik, Marya Teresa, Otto, Marya Józefa, Ferdynand, Małgorzata Zofia, Marya Annunciata, Elżbieta Amalia, Ludwik Wiktor, Ferdynand, w. ks. Toskany, Józef Ferdynand, Leopold Salvator, Blanka, Franciszek Salvator, Karolina, Albrecht Salvator, Albrecht, Elżbieta, Karol Stefan, Marya Teresa, Wilhelm, Klotylda, Józef Augustyn, Rainer i Marya, dalej księstwo Kumberland, ks. Mary Hanowerska, ks. Leopold z ks. Gizelą Bawarscy, ks. Elżbieta i ks. Augusta Bawarscy, ks. Wilhelm, ks. Mikołaj, ks. Filip, ks. Marya Teresa, ks. Albrecht, ks. Izabela, ks. Robert i ks. Ulryk Württembersey, ks. Klementyna, ks. Filip i ks. Ludwika Koburscy, ks. Fryderyk i ks. Albrecht Schaumburg-Lippe.

Równocześnie zastawiono w ubocznym apartamencie stół marszałkowski dla osób świty i innych dygnitarzy.

Wieczorem odbył się w operze nadwornej teatr *paré*. Przedstawiono operę Mascagniego „Rantzau," i balet okolicznościowy: „Gody weselne w Bośnii."

Najj. Pan przyjmował onegdaj o godzinie 1 po południu przybyłą do Wiednia na gody weselne deputacyę oficerów württemberskich. Wieczorem była deputacya na obiedzie u księcia Filipa Württemberga.

W ciągu ostatnich dni Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik i Arcyksiężniczka Małgorzata Zofia przyjmowali różne deputacye przybyłe z życzeniami. W piątek składały gratulacye prezydya Izby panów i Izby deputowanych, oraz prezydyum Rady miejskiej miasta Wiednia.

Rada Państwa.

(XXIX posiedzenie Izby wyższej).

† **Wiedeń**, 20 stycznia. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godzinie 12 min. 35 w obecności około 65 członków (z Polaków obecni: pp. Ziemiałkowski, Wodzicki i Siemieński) i wszystkich członków gabinetu, przemówieniem następującem:

Panowie! Zanim przystąpimy do obrad, nie mogę nie zwrócić uwagi Panów na niedaleką radosną uroczystość w Najwyższym Domu cesarskim: na zaślubiny Najdostojniejszej Arcyksiężniczki Małgorzaty Zofii z Jego Król. Wys. Księciem Albrechtem Württemberskim. To, co wraz ze wszystkimi wiernymi poddanymi dla Najdostojniejszego Domu cesarskiego i razem z Nim czujemy, temu wprost na właściwem miejscu dać wyraz, jest piękną tej wys. Izby prerogatywą. Wszyscy na wskróś przejęci jesteśmy nadzieją i życzeniem, żeby dobrotliwa ręka Opatrzności Najdostojniejszą Córę naszego ukochanego Domu cesarskiego na nowym torze życia powiodła ku niezakłóconej szczęśliwości. Dla tego jestem przekonany, że trafiam w intencyę waszą, czyniąc wniosek: wys. Izba zechce upoważnić prezydyum do wynurzenia w stosowny sposób i na właściwem wysokiem miejscu z najgłębszą czcią życzeń najgorętszych (*Powszechne głośne brawo*).

Na porządku dziennym drugie czytanie uchwalonego przez Izbę poselską rządowego projektu ustawy o uregulowaniu procederów budowniczych. Komisya ekonomiczna wnosi przyjąć projekt, z bardzo licznemi jednak i ważnemi zmianami, wracającemi po części od uchwał Izby poselskiej do projektu rządowego.

Izba bez dyskusyi uchwala projekt w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu.

Tak samo bez dyskusyi, w drugiem i trzeciem czytaniu uchwalono projekt ustawy o wywłaszczeniu gruntów dla przeobrażenia planu miasta Pragi, w celu asanacyi, a to zupełnie zgodnie z uchwałami Izby poselskiej. Dodana przez komisyę rezolucya, wzywająca Rząd, aby wywłaszczonym dał sposobność do dopilnowania praw swych w razie pomyłek, zyskuje aprobatę rządową, pan Prezes gabinetu hrabia Taaffe oświadcza, że Rząd wyda stosowne wskazówki dla urzędów podwładnych.

Koniec posiedzenia o godz. 1, m. 30. — Następne nienaznaczone.

---

21)

RZADKI PTAK.

(Ciąg dalszy)

— A nie wiesz jeszcze, — przerwał pan Lofficial przyjacielowi, — że pan Klaudyusz, aby ci zrobić tę niespodziankę, o mało się nie utopił. Nie chwaliłby się tem pewnie, więc muszę go wydać. Kosz zapadł się pod ciężarem myśliwych; on sam wpadł w lodowatą wodę bagna i przyszedł do mnie już na pół żywy.

— Ba! — rzekł Klaudyusz, zdobywając się na odwagę i spoglądając na Teresę, — będzie jedno więcej miłe wspomnienie!

— Dobrze powiedziane! — wyrzekł pan Maldonne.

— Aby dla ptaka narażać życie, — dodał pan Lofficial, — trzeba chyba bardzo lubić polowanie!

Pani Maldonne spuszczała oczy ku ziemi z wyrazem pobłażania.

Teresa podniosła swoje. Ośmieliła się, trochę zarumieniona i pomięszana, korzystając z zapadającego zmroku, spojrzeć na Klaudyusza, a wzrok jej mówił: „Wiem dlaczego narażałeś się, panie Klaudyuszu.... ująłeś mię tem za serce".

Dziwne wzruszenie opanowało wszystkich.

Nagle Robert, który od samego początku obracał w ręku cyranké z gorączkową ciekawością, wybuchnął śmiechem, śmiechem gniewu i tryumfu.

— Niemoże być wypchana! — krzyknął, — ma brzuch roztrzaskany!

I biorąc ślicznego ptaszka w rękę, rzucił nim o mur, od którego odbiwszy się, upadł na podłogę.

— Niemoże być wypchana!.... — powtarzał.

Cztery wykrzykniki przyjęły ten akt brutalny.

— Robercie! co robisz?

— Panie!

— O mój wuju!

— Co za szkoda!

Jednocześnie pan Maldonne rzucił się podnosić ptaka. Robert obrócił się wprost do Klaudyusza, i stanął przed nim wyprostowany, jedną ręką oparty o stół, drugą złożywszy na piersiach, blady, pogardliwy, ale pełen godności.

Klaudyusz uczynił ruch, jakby chciał przystąpić do niego, ale pan Lofficial zatrzymał go za ramię, i pochylając się ku niemu:

— Nie ruszaj się, — rzekł, — zostaw to mnie....

— Panie de Kérédol, — rzekł głośno, donośnym głosem, który zwrócił uwagę Roberta i obu kobiet, którzy popatrzyli na niego, — to co pan uczyniłeś, jest bardzo źle!

— Pan mówi?

— Mówię: bardzo źle, niegodne pana!

Pan Lofficial zbliżył się. Małe jego oczka błyszczały oburzeniem uczciwego człowieka. Robert musiał wyczytać tam słowo, które go poruszyło. Bardzo zimny, nie przestając uśmiechać się z tym samym wyrazem pogardy i szyderstwa, wzniósł w górę ramiona, nie odpowiedział nic, przeszedł obok pana Maldonne, i wyszedł.

Pan Maldonne tymczasem podnosił z ziemi niekształtną masę piór, przed chwilą tak pięknych i błyszczących. Upuścił ją napowrót.

— Prawda, czysta prawda! — rzekł z rozpaczliwym wyrazem. Ptaszek stracony! cały podarty!

Nie zauważył odejścia Roberta i szukał go przez chwilę pomiędzy milczącymi świadkami tej sceny. Łzy kręciły mu się w oczach, łzy żalu, i upokorzenia.

— Nie widziałem go nigdy takim, rzekł, i wy także, nieprawdaż, Lofficial? nieprawdaż, Anno?

Nikt nie odpowiedział. Wszyscy byli zmartwieni i zakłopotani, zawstydzeni tym wybrykiem pana de Kérédol.

Pan Maldonne, idąc za głosem natchnienia, widząc strapioną i obrażoną minę Klaudyusza, zbliżył się do niego, ujął go za rękę i starając się zapanować nad niemiłem wrażeniem, jakiego sam doznawał, rzekł:

— Chodź, panie Klaudyuszu, do ogrodu. Nie chcę żebyś nas porzucał obrażony. Jestem ci tak wdzięczny!...

— Nie, żegnam pana! Niespodzianka, którą panu przygotowałem, smutny obrót wzięła. Żegnam!

Starał się uwolnić rękę, którą pan Maldonne zatrzymał. Pani Maldonne się wmięszała z urokiem sobie właściwym, z rodzajem słodkiego rozkazu w głosie i twarzy, który czynił, że trzeba było ją usłuchać.

— Ja pana proszę! rzekła.

Klaudyusz się skłonił. Wtedy ona pochyliła się do pana Lofficial i dodała półgłosem:

— Zostań pan, mam z panem do pomówienia.

Pan Maldonne i Klaudyusz skierowali się ku drzwiom. Teresa się wahała. Zapewne byłaby poszła do swego pokoju, ale matka zatrzymała ją wzrokiem i rzekła:

— Nie, dziecko, idź z nimi, tak będzie lepiej.

Teresa wyszła więc i przed domem spotkała ojca z Klaudyuszem, rozmawiających.

— Głupia sprawa! mówił p. Maldonne. Winienem pana prawdziwie przeprosić za postępek Roberta.

— Tak pan to mówi, rzekł Klaudyusz, widząc nadchodzącą Teresę, że gotowem zapomnieć, przez wzgląd na pana. Zresztą, nie panu de Kérédol chciałem się przypodobać, a sposób, w jaki postąpił, nie dotyka mnie wcale.

— Niepojęty! zawołał w zamyśleniu p. Maldonne, zatrzymując się koło alei, idącej w około domu.

Podniósł głowę i założył ręce w tył, pod poły grubego surduta.

— Możnaby przypuścić, dodał z uniesieniem, że to on popsuł cyrankę!

— Och, mój ojcze! rzekła Teresa, stając po lewej jego stronie.

— Tak, moja mała, wiem co mówię, Wiem, że był zdolny to uczynić przez dumę z powodu nierozumnej pychy amatora. Ach! widywałem go nieraz, gdy ktoś przychodził ofiarować nam jaki rzadki okaz, którego nam brakowało, widziałem jak odrzucał go z gniewem, mówiąc: „Zabierzcie to! zabijemy sobie sami!" Przynajmniej przypuszczam, że to to? cóż byś chciała, żeby było innego?

Puścił się w aleę, idąc drobnymi krokami, między Teresę a Klaudyuszem, z głową spuszczoną, cały przejęty wypadkiem, który zakłócił spokój życia w Pépinières.

Teresa uśmiechała się łagodnie. Podniosła błyszczące, uczucia pełne oczy wysoko przed siebie, aż do wierzchołka drzew, które zachowały jeszcze kilka zeschłych liści. I zamiast wprost odpowiedzieć, widząc ojca zirytowanego, zwróciła się do Klaudyusza.

— Nie może pan sobie wyobrazić, — rzekła — jakim on dobrym był dla mnie!

— Co mię tam przeszłość obchodzi! — zamruczał pan Maldonne.

— Nie mogę o niej zapomnieć, — ciągnęła dalej Teresa.

I nie zważając na niechęć ojca, zaczęła opowiadać o panu de Kérédol, o jego poświęceniach, wyrozumiałości, wywyższała, przesadzała nawet jego zalety, zwracając się się do Klaudyusza, skoro tylko ujrzała chmurzącego się ojca. Klaudyusz słuchał zachwycony, ujęty dobrocią bez granic tej młodej dziewczyny. I tak zwolna, zapominali o całej tej, przykrej sprawie, opanowani słowami Teresy, która czując się coraz odważniejszą, odkrywała wszystkie skarby swojej duszy, bez przechwałek, bez kokieteryi najmniejszej, bo czuła się szczęśliwą, czuła, że te dwa serca obok niej, całkiem jej są oddane, że nadeszła chwila stanowcza w jej życiu. Obeszli raz aleę i rozpoczęli przechadzkę po raz drugi, mówiąc coraz mniej, ale coraz więcej rozumiejąc się wzajemnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

(*CLXXXVII posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 20 stycznia. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Wiceprezes Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 11 m. 10.

Izba bardzo nielicznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy PP. Ministrowie.

P. Minister skarbu dr. Steinbach na interpelacyę Haucka, żądającą wyższego opodatkowania pałaców a ulgi podatkowej dla domów z małemi mieszkaniami, odpowiada: Dochodzenia, w celu obliczenia wartości czynszu z domów, lub mieszkań używanych przez samych właścicieli, dzieją się wedle §§. 9 i 10 patentu z dnia 23 lutego r. 1820, podług których domy i mieszkania te są tak opodatkowane, jak gdyby rzeczywiście były wynajęte. Jeśli zaś zachodzą wątpliwości, władza podatkowa po obejrzeniu mieszkania prostuje fasyę właściciela. Mylne przeto jest przypuszczenie interpelantów, jakoby nie było w tym względzie dostatecznych przepisów. Zapewniam, że doglądam należytego zastosowania norm obowiązujących. Co się tyczy ulgi podatkowej dla domów z pomniejszemi mieszkaniami, trzeba czekać, aż wejdzie w życie reforma bezpośrednich podatków osobistych, która właśnie ma sprowadzić ulgi w podatkach realnych.

Tenże Pan Minister na interpelacyę Bianchiniego, użalającą się na niskie ceny, płacone przez skarb za tytonie dalmackie, odpowiada, że, jak samo zaprowadzenie uprawy tytoniu w Dalmacyi w r. 1884 wypłynęło z życzliwości, tak też ustanowione ceny świadczą o przychylności Rządu dla rolników dalmackich. Już pierwsze ceny były wysokie, a następnie podwyższono je, mimo, że rolnicy niekoniecznie postępują w ulepszaniu uprawy.

Pos. Gessmann wnosi interpelacyę do Pana Ministra handlu, w której zwraca uwagę, że Towarzystwo kolei Południowej, ze względu na przyszłe przejęcie jej na własność skarbu, pozaprowadzało oszczędności takie, iż ruch na niej nie jest dość bezpieczny.

Na porządku dziennym dalszy ciąg szczegółowych rozpraw budżetowych. Pod dyskusyą są tytuły: „służba budownicza,“ „budowle drogowe“ i „budowle wodne.“

Komisarz rządowy, szef sekcyi baron Rotky, na wynurzone onegdaj rozliczne żale i życzenia odpowiada, że Rząd zajmie się niemi jak najżyczliwiej; zarządzi stosowne dochodzenia i uczyni, co tylko będzie można; nie może jednak spuścić z uwagi względów finansowych. Szczególnie też nad pożądanem polepszeniem awansu w służbie budowniczej przez pomnożenie posad wyższych Rząd zastanowi się dokładnie. Obawy pos. Doblhammera o los drożników i t. p. są próżne; niższa służba drogowa już coś otrzymała, mianowicie 140.000 zł.; prośbie drożników o zaliczenie do urzędników XII klasy, nie można uczynić zadość, ale przez powiększenie przestrzeni poddanej ich dozorowi, powiększy się też ryczałt ich; oprócz tego Rząd zamyśla dać im po 100 zł. na mundur. Co się tyczy pożądanego przez pos. Haasego mostu na gościńcu skarbowym między miastami Białą a Bielskiem, zawezwano już Namiestnictwo w Galicyi, aby kazało wygotować projekt mostu żelaznego. Pan komisarz rządowy odpowiada w podobnie przychylnym duchu na życzenia, tyczące się regulacyi rzek w Czechach.

Drugi komisarz rządowy, radca ministeryalny Rössler, zbija szczegółowo zarzuty, poczynione komisyi dla regulacyi Dunaju.

Pos. Heilsberg żąda, aby na roboty około uregulowania rzeki Mur w Styryi, przeznaczono pewną kwotę oprócz tej, która mieści się w preliminarzu funduszu melioracyjnego.

Pos. Vielguth przemawia za zbudowaniem, kosztem skarbu, drugiego mostu na Dunaju pod Lincem.

Pos. Fux mówi o upadku materyalnym ludu w niemieckiej części Szląska nad granicą pruską i żąda, aby tam przedsięwzięto roboty publiczne na większą skalę, mianowicie aby zbudowano nową kolej żelazną i nowy gościniec.

Wiceprezes zawiesza posiedzenie na kwadrans, a po przerwie tej zagaja je nanowo w obecności 27 posłów.

Pos. Garnhaft daje wyraz życzeniom kilku gmin dolno-austryackich co do dalszego ciągu grobli na lewym brzegu Dunaju.

Pos. Süss biorąc w obronę komisyę dla regulacyi Dunaju, przedstawia, jak umiejętnie ona prowadzi roboty i ile szczególnie Wiedeń zawdzięcza temu umiejętnemu kierownictwu.

Izba uchwala wymienione powyżej tytuły.

Pod dyskusyę idzie etat Ministerstwa obrony krajowej, mianowicie naprzód tytuł: „Kierownictwo centralne“.

Pos. Schlesinger rozwodzi się o biedzie między ludnością robotniczą, którą sprowadził zaprowadzony przez kapitalistów sposób produkcyi, co pociąga za sobą ten skutek, że coraz mniej młodzieży zdatnej do służby wojskowej. Władza wojskowa mogłaby przyczynić się do zwalczania kapitalistycznego sposobu produkcyi, oddając dostawy wojskowe nie wielkim liwerantom, lecz wprost rzemieślnikom, na czem zyskałaby także sama, bo otrzymałaby lepszy towar po tańszej cenie. Czegoś podobnego możnaby dopiąć w rolnictwie, nabywając płody rolnicze wprost od włościan. Mowca każe Izbie już dziś zajmować się kwestyą dwuletniej służby wojskowej, bo skoro tylko w Niemczech będzie załatwiona, stanie i w Austryi na porządku dziennym. Dalej przemawia za zniesieniem tak zwanych wstępnych ćwiczeń obrony krajowej, a natomiast za prowadzeniem ćwiczeń głównych więcej w duchu wojennym. Nakoniec dola żandarmeryi leży mu na sercu, która powinna otrzymywać płacę, odpowiadającą wcale nieposolitym wymaganiom służbowym.

Na tem przerwano obrady.

W ciągu posiedzenia dokonała Izba wyborów uzupełniających do niektórych komisyj; w miejsce ś. p. Alfonsa Czaykowskiego wybrano pos. Włodzimierza Gniewosza do komisyi gorzelniczej.

Pos. Steinwender wnosi interpelacyę do Pana Prezesa gabinetu w sprawie domniemanego wpływu, wywartego przez komisarza rządowego na wybór nowej rady miejskiej w Libercu.

Koniec posiedzenia o godz. 4 min. 10. — Następne w poniedziałek.

Z Warszawy.

(Pogłoska o ustąpieniu gen. Hurki. — Rossyanie o Rossyanach w Królestwie).

Z Warszawy odbiera *Czas* wiadomość, iż w tamtejszych sferach wojskowych krąży z wielką stanowczością pogłoska o ustąpieniu generała Hurki ze stanowiska generał gubernatora. Hurko ma zostać ministrem wojny w miejsce ustępującego Wannowskiego. Generał-gubernatorem waszawskim ma zostać generał Puzyrewski.

Nowoje Wremia r. z. zawiera korespondencyę z Warszawy, podpisaną przez „Przejezdnego“, w której kilka ustępów nie jest pozbawionych interesu.

Omawiając jesienne manewra, autor zwraca uwagę na trudności, a zarazem i korzyści służby wojskowej w Królestwie Polskiem pod dowództwem Hurki, który nieraz [illegible] żądał wielkich wysiłków od swoich podwładnych, ale też i sam niestrudzonym jest w pracy. „Dewizą generała Hurki — powiada autor — jest, że wojsko powinno być zawsze w pogotowiu.

Dalej zaznacza, że Warszawa w obecnej chwili jest „najsilniejszą“ ze wszystkich fortec stałego lądu w państwie rossyjskiem i tą, która posiada najbardziej udoskonaloną artyleryę. Dzięki współdziałaniu ministra wojny, przebudowanie Warszawy w tym kierunku zostało nader szybko wykonane. Ufortyfikowania starego systemu zastąpiono nowemi, betonowemi. Dwa rzędy fortów, z których jeden, otaczający aleksandrową cytadelę, nosi imię braci carskich, gęsto opasują Warszawę. Ostrzeliwanie może się odbywać na wszystkie strony, nie wyłączając samego miasta. Zastosowano tu wszystko, cokolwiek jest udoskonalonego w dziedzinie artyleryi i techniki inżynierskiej. Ustawiono takie działa, które biją dalej niż na ośm wiorst“.

Korespondent stwierdza dalej, iż chociaż język rossyjski w kraju „przywiślańskim“ porobił postępy, nie oznacza to bynajmniej, aby sympatye ku Rossyanom się wzmogły. Z rozmowy, jaką korespondent miał z pewnym Rossyaninem, zamieszkałym w Warszawie, wyniósł to przekonanie, że położenie Rossyan w tym kraju jest osamotnione, nie przyjmują ich bowiem w domach polskich i niedawno dopiero minęły czasy, w których oficer rossyjski z pewnem zakłopotaniem wychodził na ulicę.

Autor zarzuca Rossyanom, zamieszkałym w Warszawie, brak towarzyskich zalet, kłótnie, plotki, a przedewszystkiem brak wspólnej, łączącej ich idei — i w tem upatruje przyczynę niepowodzenia rossyjskiej sprawy w Polsce.

Klub rossyjski nie ma żadnych celów, ani dążeń, i niegościnne swe podwoje otwiera tylko osobom, mającym pewną rangę. Niżsi urzędnicy lub „przejezdni“ Rossyanie, nie mając możności rozerwania się inaczej, piją, i wpadają w ręce żydów. Zresztą i w klubie nie robi się nic innego, tylko się gra w winta.

Utworzone kółko dramatyczne rossyjskie wegetuje zaledwie w skutek braku środków i poparcia. Zebrania wojskowych także świecą pustkami.

Z Litwy.

(Ubytek ziemi polskiej. — Russyfikacya w szkołach. — Sensacyjna sprawa).

Korespondent z Litwy do *Dziennika Poznańskiego* stwierdza z najżywszem ubolewaniem, iż polska własność ziemska na Litwie codzień się niemal uszczupla. Gubernia mińska liczy już właścicieli rossyjskich więcej niż polskich, własność ich co najmniej przewyższa o 100.000 dziesięcin posiadłości w rękach polskich zostające. W gubernii mohylewskiej to usuwanie się ziemi z rąk polskich, jest jeszcze bardziej jaskrawem. I tak w powiecie bychowskim w latach 1865 — 1870 było w posiadaniu polskiego żywiołu przeszło 150.000 dziesięcin; do roku 1885 zostało jej tylko 56.000 obecnie zaś Polacy posiadają zaledwie 25.000 dziesięcin.

W szkołach system russyfikacyjny wykonywany jest z niesłychaną brutalnością. Uczniom zabroniono używać języka polskiego nie tylko w zakładzie, lecz na ulicy a nawet w domu.

Procent Polaków w zakładach naukowych zmniejsza się też stale w skutek tego systemu a to w miarę posuwania się do klas wyższych. Idzie bowiem o to, by jak najmniej polskiej młodzieży otrzymało świadectwo dojrzałości.

Stosunek więc jest taki, iż gdy w I klasie jest 9 prc. Polaków, to w ostatniej mniej niż 1 prc. Obecnie n. p. w VIII klasie gimnazyum w Mińsku na 20 uczniów innej narodowości znajduje się zaledwo jeden katolik.

Z Wilna piszą do dzienników warszawskich: „W tutejszym sądzie okręgowym, jako *cause célèbre*, zapowiadaną jest wkrótce głośna sprawa dr. Mandla z Mińska, który się zajmował sztuczną fabrykacyą.... kalek z liczby swych współwyznawców żydów, dla uwolnienia ich od powinności wojskowej. Podczas ostatniego poboru rekrutów w Wilejce i Mołodecznie, zauważono, iż kilkunastu popisowych żydów posiada jakieś podejrzane czarne plamki na białkach oczu. Większość żydów milczała uporczywie; kilku jednak opowiedziało rzecz całą szczerze: plamki były sztuczne, dla wzroku podobno nieszkodliwe, a robił je za kilkadziesiąt rubli Mandel, lekarz starozakonny w Mińsku. Przed każdym poborem zjeżdżały się do niego tłumy żydów, którym szan. eskulap nie odmawiał nigdy.... pomocy lekarskiej.“

Milan i Natalia.

Milan Obrenowicz, były król Serbii, i Natalia Keczko, rozwiedziona małżonka Milana, [illegible] serbska, postanowili, a była królowa [illegible] wili żyć z sobą napowrót w [illegible] wspólności. Po skandalicznych walkach, które wiedli z sobą w obliczu całej Europy, po scenach, jakie towarzyszyły rozwodowi byłych królestwa serbskich, wiadomość o ich zgodzie była tak niespodziewaną, iż świat przyjął ją w pierwszej chwili z pewnem niedowierzaniem. A jednak wiadomość ta zdaje się być prawdziwą i wszystko przemawia za tem, iż pogodzenie Milana z Natalią albo już nastąpiło, albo w najkrótszym czasie nastąpi. Tym czynnikiem, który miał wpłynąć w tak chwalebny sposób na postanowienie rozwiedzionego małżeństwa, ma być syn, młodociany król Aleksander. Wzgląd na dziecko, na jego szczęście i na potrzeby jego wychowania, spowodował Milana, iż pierwszy wyciągnął dłoń do zgody z żoną, której nienawidził, wzgląd na dziecko wpłynął także za Natalią, iż zapomniając doznanych uraz, zgodziła się żyć z tym człowiekiem, do którego żywiła zawsze żal i gniew nie ukrywany.

Według najnowszych wiadomości, Milan już od dawna czynił Natalii propozycye zgody, ale Natalia odrzucała je przez długi czas stanowczo. Wreszcie, gdy Milan przybył do niej do Biarritz, gdzie przez kilka dni z rzędu odwiedzał ją i konferował w sprawie porozumienia pomiędzy nimi, Natalia ustąpiła i przyjęła propozycyę. Milan miał już nawet poczynić kroki, aby uzyskać wymagane przyzwolenie ze strony Kościoła na ponowne życie małżeńskie pomiędzy nimi.

Milan wyjechał w piątek z Biarritz, aby udać się do Paryża, zapewne w tym celu, by uporządkować tam swoje stosunki. W Paryżu, w pomieszkaniu jego w Hotel Chatan czekały nań liczne depesze; pałac jego przy *Avenue du bois de Boulogne* z powodu, iż minął czas wynajmu, stoi już od kilku tygodni pustką; meble złożone w *garde meubles*, a służba oczekuje pana swego z niecierpliwością.

Wiadomość o zgodzie Milana z Natalią przyjęto w Serbii radośnie. W piątek wieczorem iluminowano wspaniale cały Belgrad; korowody z pochodniami i orkiestry przeciągały ulicami. Przed konakiem królewskim i przed domem regenta Risticza zebrały się tłumy i burzliwemi owacyami dawały wyraz radośnemu usposobieniu. Sobota zastała Belgrad przybrany odświętnie w festony z zieleni i w różnobarwne flagi.

Zmiana w stosunkach osobistych pomiędzy Milanem a Natalią nie wpłynie zupełnie na zmianę ich stanowiska prawnego w państwie serbskiem. Urzędowe pisma serbskie milczą o zgodzie tej zupełnie, lub, jak *Odjek*, regestrują jedynie fakt, jako taki, bez komentarzy. Według korespondencyi z Belgradu do *Kölnische Zeitung*, oświadczył jeden z regentów, że zgoda pomiędzy Milanem a Natalią tyczy się tylko ich samych; ani regenci, ani rząd serbski, nie myślą sprawy tej podnosić do znaczenia kwestyi państwowej. Stosunek rodziców króla do państwa pozostaje taki sam jak przedtem. — Poselstwo serbskie w Paryżu, na którego czele stoi w tej chwili sekretarz poselstwa Ristiecz, syn regenta, poseł Giorgiewicz wyjechał bowiem do Brukseli, ignoruje oficyalnie fakt, dokonany w Biarritz, uważając Milana i Natalię za ludzi czysto prywatnych.

Natalia pozostaje na razie w Biarritz. Według jednych wiadomości, mają oboje, Natalia i Milan, przyjechać do Belgradu w marcu, według innych, już w dniu 9-go lutego.

Cholera.

W Budapeszcie dostawiono d. 21 b. m. do baraków cholerycznych 3 osoby zapadłe na cholerę. Jedna z nich umarła. Tego dnia znajdowało się ogółem 10 osób chorych na cholerę.

Stwierdzono już z całą stanowczością, że epidemia, grasująca w zakładzie obłąkanych w Nietleben pod Hallą, jest cholerą azyatycką. Do 21 b. m. w południe zapadło tam ogółem 66 osób, zmarło 22. Nie stwierdzono dotąd źródła zarazy; w kołach lekarskich przeważa zdanie, że spożycie wiktuałów zepsutych dało jej początek; zasłabnięcia dotychczasowe okazują wszelkie znamiona otrucia. Władze zarządziły środki ostrożności. Chorych odosobniono w baraku kliniki lekarskiej, najsurowiej wzbroniono wstępu do chorych obcym i ograniczono liczbę służby do możliwego *minimum*.

O przebiegu epidemii w guberniach Królestwa Polskiego nadchodzą coraz bardziej uspokajające wieści: W d. 18 b. m. bowiem w Warszawie pozostawała chora na cholerę tylko jedna osoba, w innych guberniach zaś żadnego wypadku zapadnięcia nie zanotowano.

Na wypadek wybuchu na wiosnę epidemii w Warszawie, ustanowiony komitet postanowił wnnieść specyalny barak choleryczny zdala od [illegible] murów miasta i urządzić [illegible] omnibusy ambulansowe. Dotąd za najodpowiedniejszy uznano plac za rogatką grochowską.

KRONIKA

Lwów, 23 stycznia.

— **Ze świata.** Lwów od dawna już nie posiadał pałacu Potockich, którzy pierwszorzędną odgrywali zawsze rolę w kulturnym i społecznym rozwoju stolicy tej części kraju. Obecnie stanął znowu przy ulicy Kopernika piękny pałac, związany z ordynacyą łańcucką, w którym zamieszkuje dostojna wdowa po Alfredzie Potockim. Historya salonu hr. Potockich, przenoszącego się od lat kilkunastu z miejsca na miejsce a zawsze na oścież otwartego dla wszystkich, będzie kiedyś stanowić zajmujący przedmiot dla badacza, śledzącego objawy towarzyskiego i cywilizacyjnego życia w Polsce w 19 stuleciu. Jako jego pierwszą zaletę i charakterystyczną cechę podniesie on ową magnacką w wielkim stylu gościnność połączoną z ujmującą prostotą, i wykwintnym smakiem! Wczorajszy świetny wieczór stanowił znowu jeden z licznych dowodów owego gorącego przywiązania i sympatyi, jaką pani Potocka żywi dla naszego miasta, pragnąc na każdem polu i w każdej chwili zaznaczyć swoją działalność i inicyatywę. Dobroczynność na wielką skalę i gościnność najtrwalsza i najszczersza — oto hasła wychodzące z jej pałacu.

Wczoraj zebrało się osób kilkadziesiąt; tańczono na pierwszem piętrze w wielkiej halli, gdyż właściwe recepcyjne apartamenta na dole nie są jeszcze wykończone. W bocznych salonach podziwiano kilka dzieł sztuki, między niemi pełen genialnej siły charakterystycznej portret gospodyni domu pędzla Matejki, dystyngowany portret Alfreda Potockiego przez Horowitza, dalej portret hr. Klementyny Tyszkiewiczowej przez Makarta, owego malarza wszystkich piękności kobiecych i t. d. O godzinie dziesiątej rozpoczęły się nader ożywione tańce, prowadzone przez hr. Stanisława Mycielskiego. Podczas mazura podano kolacyę dla starszych; później posilali się młodzi, nabierając nowych sił do nowej tanecznej wojny. Po kolacyi tańczono niezmiernie ognistego drugiego kadryla i kotyliona, którym około czwartej zakończono bal. Wszyscy goście, opuszczając z żalem salony hr. Potockiej, wyrażali gorącą wdzięczność za tak piękny wieczór pełen humoru i życia.

Na wieczór przybyli: Pani Namiestnikowa hr. Badeniowa z córką, ks. Windischgraetz z

księżniczką Karlą, St. hr. Badeniowa. pani Walerya hr. Borkowska z hr. M. Dembińską, pp. Julianowie Puzynowie z córką, hr. Helena Tarnowska, hr. Stanisławowa Siemieńska, bar. Romaszkanowie z córkami, generałowa Metzger z córką, major br. Gissl z żoną, hr. Janowa Tarnowska z Dzikowa, pp. Chamcowie z córką, hr. Pinińska, pp. Bobrzyńscy, pp. A. Tchorznicey, pani Pienczykowska, kanoniczka br. Hagenowa, pp. Krechowieccy z córką, prof. Stanisław hr. Tarnowski, Adam hr. Sierakowski, generał bar. Löhneysen, Wład. Łoziński, prezydent Korytowski, Wojciech Kossak, pp. Augustynowicze, dr. Godzimir Małachowski, pp. Niezabitowscy, p. Styka, dr. Janda, hr. Russocki, bar. Brunicki, hr. Herberstein, Wernicki, pp. Władysław i Stanisław hr. Stadniccy, Stanisław Chłapowski, K. Podlewski, K. Skrzyński i t. d.

— **Wyprawa ślubna** Najd. Arcyksiężniczki Maryi Małgorzaty, została przed kilku dniami wystawioną w salach pałacu Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika w Wiedniu na widok publiczny, mianowicie w wielkiej sali ratuszowej i sąsiednich. W pierwszych pokojach znalazła miejsce bielizna i niektóre z darów ślubnych; salę marmurową i pobliskie sale zapełniły toalety, okrycia i główną część prezentów. Wszystkie umieszczone pod szkłem tak, że obejrzenie ze wszech stron nie przedstawia trudności. Suknia ślubna jest arcydziełem sztuki krawieckiej; wykończona z białej „sicilienne“, bramowana girlandami z „Marguerite“ srebrnym haftem wykonanych. Czterometrowy przeszło tren dworski, tworzy szeroką fałdę Watteau, wpadającą zupełnie w stan i rozszerzający się ku górze w około, okrągłego wycięcia stanika, fałdę zdobi zwężający się ku górze słup srebrnych Marguerite. Przód sukni zdobią również dwie srebrem haftowane girlandy. Haft okalający dół toalety, gdzieniegdzie zarzucony bukiecikami. Stanik na plecach zakończony pod fałdą, z przodu bawetowy, również cały zahaftowany na przodzie i ozdobiony bertą koronkową bukiecikami okrągłemi ozdobną. Welon tak długi jak tren stanowi istne cudo roboty koronkarskiej. Pończochy białe jedwabne ażurowe, pantofelki ze srebrnym haftem. Do toalety ślubnej należy się jeszcze: okrycie z białej „armure“, oszyte kosami himalaya i „mante“ z białego repsu z gronostajami.

— **Podarki ślubne.** Wśród bogatego zbioru darów, złożonych Najdost. Arcyks. Małgorzacie, z okazyi ślubu, który się jutro odbędzie w Wiedniu, zwraca przedewszystkiem uwagę witryna z klejnotami, ustawiona pośrodku sali marmurowej w pałacu Najd. Arcyks. Karola Ludwika, gdzie wyprawa ślubna i podarki zostały [illegible] i dokąd całe towarzystwo wiedeń[illegible] spieszy, aby wysta[illegible] oglądać. Witryna zawiera między innemi: starodawny garnitur rodzinny z turkusów i brylantów, złożony z rzymskiego dyademu, czterech broszek stopniowanej wielkości i agrafy w kształcie kokardy. Garnitur powyższy stanowi dar rodziców Najd. Arcyksiężniczki, jak również 5 sznurów olbrzymich pereł z wielką brylantową agrafą i duży bukiet dyamentowych azalij, które pojedynczo dają się rozebrać i z osobna tworzą cały garnitur.

Od Najd. Arcyksięcia Ferdynanda pochodzi wielki krzyż ze szmaragdów i brylantów i bransoleta brylantowa z portretem Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika za młodych lat.

Najj. Państwo ofiarowali wspaniały dyadem z brylantów i rubinów, rozkładający się na cały garnitur.

Narzeczony, książę Albert würtemberski, ofiarował naramiennik brylantowy w kształcie bukietu „Marguerite“.

Od rodziny cesarskiej, oraz od rodziny królewskiej wirtemberskiej, jak również od innych znakomitych osobistości pochodzą: bransoleta z medalionami z szafirów i djamentów, brosza z rubinów, dyamentów i pereł, bukiet brylantowych róż, wiązanych rubinową kokardą, bransoleta złota z dwoma sercami z brylantów, szafirów i rubinów, szpilka do włosów z palonego agatu z brylantami, bransoleta z gwiazd brylantowych, korona brylantowa i dyadem z olbrzymich brylantów i pereł (dary Rodziców Narzeczonego), klęcznik z obrazem cudownym N. Maryi Panny, cztery wspaniałe wachlarze, serwis do herbaty sèvres i takiż stolik, trzy różańce, obraz N. M. P. w starożytnych srebrnych ramach, portret Maryi Teresy w ramach z lapis lazuli, dwa wachlarze koronkowe z oprawą „écaille“ blond, wysadzane brylantami.

Tryptyk z posągiem św. Jana Nepomucena ze srebra, pochodzi od dam pruskich; około ołtarzyka tego widnieje cały zbiór obrazów świętych, artystycznie wykończonych psałterzy i t. p., ofiarowanych przez rozmaite osoby.

Opuszczając setki innych najrozmaitszych przedmiotów, notujemy tu tylko jeszcze: dwa wspaniałe garnitury do umywalni, takiż artystycznie wykończony dla toalety i garnitur podróżny, wszystkie masyw srebrne — dary Rodziców Oblubienicy.

— **Wybór uzupełniający** dwóch członków Rady powiatowej w Zaleszczykach z grupy miast i miasteczek rozpisany został na dzień 28 lutego b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Wystawa krajowa.** Biuro wydziału budowlanego powszechnej wystawy krajowej podaje do wiadomości, że niezależnie od planów na pawiloay, objętych konkursem, znajduje się kilkanaście większych i mniejszych szkiców na budynki wystawowe do wykonania.

Za wykonanie tych planów będą przeznaczone oddzielne wynagrodzenia, stosownie do umowy.

Bliższa wiadomość w biurze wydziału budowlanego w godzinach urzędowych (magistrat II piętro).

— **Ruch wyborczy.** Posiedzenie komitetu obszerniejszego obywatelskiego w celu zatwierdzenia listy 100 kandydatów do Rady miejskiej, odbędzie się w poniedziałek 23 stycznia o godzinie 6 wieczór w sali ratuszowej.

W sobotę odbyło się w sali ratuszowej walne zgromadzenie wyborców, zwołane przez komitety „powszechny“ i „realnościowy“, które się połączyły, wczoraj zaś odbywały się zgromadzenia wyborcze po dzielnicach miasta. Równie zgromadzenie w ratuszu, jak i zgromadzenia po dzielnicach miasta miały przebieg bardzo ożywiony, świadczący o wielkiem zainteresowaniu się wyborców sprawami miasta i składem przyszłej reprezentacyi miejskiej.

— **Klub pocztowy** urządza w rocznicę swego założenia, t. j. dnia 24 b. m. w sali Frohsinnu wieczorek muzykalno-deklamacyjny w połączeniu z przedstawieniem amatorskiem, ze współudziałem p. Kolmer-Macierzyńskiej, tudzież kapeli wojskowej 55 p. p. pod osobistem kierownictwem kapelmistrza p. Kiesowskiego. Przedstawienie zakończy obraz z żywych osób układu artysty rzeźbiarza p. Popiela.

— **Kancelarya** Towarzystwa dla rozwoju i upiększenia miasta Lwowa, znajduje się obecnie przy ulicy Wałowej nr. 14 w mezaninie, i otwartą jest dla stron od godziny 12 do 1 w południe i od 6 do 7 wieczorem. Tamże wyłożona jest księga życzeń, w którą członkowie Towarzystwa swe wnioski i życzenia wpisywać mogą.

Do tegoż Towarzystwa przystąpili w dalszym ciągu pp.: em. major Adolf Turner, em. kapitan Jan Niemiec, adwokaci dr. Władysław Dulęba i dr. Tadeusz Sołowij, urzędnik kolejowy Władysław baron Gostkowski, koncypista dyrekcyi policyi Bolesław Burzyński, oficyał gł. kasy krajowej Jędrzej Kościelecki, adjunkt magistratu Ferdynand Witoszyński, budowniczy Henryk Salwer: kupcy: Stanisław Markiewicz, Feliks Strzelecki, Marek Weinreb, Henryk Rubinstein, Adolf Blumenfeld: właściciele realności: Marcin Prugar, Berisch Hausmann, Bernard Rapp, Jakób Grünberg, Jan Naszkiewicz, Wojciech Halicki, Ludwik Głowacki, słuch. cz. praw Stanisław Po[illegible]. Zaznaczamy z przyjemnością, że to pożyteczne i sympatyczne towarzystwo w mieszczańskich sferach naszego miasta coraz więcej zyskuje zwolenników.

— **Kurs gospodarstwa domowego.** Z dniem 1 lutego rozpocznie się trzeci z kolei praktyczny kurs gospodarstwa domowego przy szkole wydziałowej żeńskiej im. kr. Jadwigi. Wpisy uczenic na ten kurs odbywać się będą od dnia 30 stycznia b. r. w godzinach urzędowych w kancelaryi dyrekcyi szkolnej. Obiady wydawać będzie szkoła gospodarstwa domowego w abonamencie do domów jak dotąd.

— **Koncert** na rzecz budowy pomnika Chopina, odbędzie się w Kole liter.-art. we środę. Udział w nim biorą panie: Krzyżanowska i Dzirytówna, oraz panowie: Wolfsthal, Sladek i Neuhauser, Rodoć i Łucyan Marynowski. Pani Adelman-Majewska, nie mogąc we Lwowie dłużej bawić, wyjechała, przyrzekając współudział w jednym z następnych koncertów.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę, dnia 28 b. m. wieczorek z tańcami; lista otwarta, początek o godzinie 8 wieczór. Dla panów strój balowy; wstęp od każdej osoby biorącej udział w zabawie po 20 ct. na rzecz fundacyi im. Tadeusza Kościuszki.

— **Śluby.** Dnia 14 b. m. odbył się w Chorzelowie ślub p. Jana Bochniaka, inżyniera, adjunkta biura melioracyjnego, z panną Maryą Ulrych, córką Ludwika i Maryi Ulrychów.

W katedrze św. Jana w Warszawie ks. prałat Dudrewicz pobłogosławił związek małżeński pomiędzy panną Aleksandrą, córką nieżyjących Konstantego i Emilii z hr. Sołtyków Wielogłowskich, z p. Bolesławem Wielogłowskim, synem Juliana i Maryi Wielogłowskich, właścicielem majątku Radzików.

W Kutach, 2 lutego b. r., odbędzie się ślub panny Maryi, córki pp. Szymona i Rozalii Barączów z Rarańcza, z panem Jakóbem Jakubowiczem.

We czwartek, d. 9 lutego o godz. 6 wieczorem odbędzie się w kościele OO. Bernardynów ślub panny Stanisławy Skibińskiej, córki komisarza magistratu, z p. Julianem Strutyńskim, weterynarzem miejskim w Śniatynie.

Dnia 26 b. m. odbędzie się w Tarnopolu ślub panny Klementyny Kuźmównej, córki radcy sądu kraj. w Tarnopolu, z p. Leonidasem Łużnickim, ukończonym gr. kat. teologiem.

— **Ruch pociągów** na przestrzeni kolejowej między Jasłem a Rzeszowem, został wstrzymany.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 23 stycznia b. r Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 21 stycznia do 12 w południa dnia 23 stycznia b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (1 —2), niebo lekko zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (89 procent wilgotności względnej), opad śnieg, wysokość opadu 1,0 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była —10,9°C., najwyższa —8,6°C. wczoraj popołudniu, najniższa —14,4°C. dziś w nocy.

W sobotę popołudniu i wczoraj rano padał śnieg, zresztą obie doby były pogodne.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Krymie; zwyżka 780 do 775 mm. w Irlandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 760 mm.

Prognoza na dobę 24 stycznia bież. roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (2); średnia temperatura doby pozostanie około —10°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 procent; opadu nie będzie, pogoda.

— **Dr. Stanisław Stern,** adwokat krajowy, udawszy się w zeszłym tygodniu do Przemyśla, celem wpisania go na listę adwokatów przy tamtejszej Izbie, zmarł tamże dnia 19 b. m. na ostry dur brzuszny, w 31 roku życia.

— **Zygmunt hr. Krasicki,** który przez długie lata prowadził znaczne przedsiębiorstwa w Baku, przybył na dłuższy pobyt do Warszawy.

— **Włodzimierz Spasowicz,** jak telegrafują z Petersburga, miał ponowny atak apoplektyczny, który wkrótce przeminął.

— **Wilki.** Czerniowiecka *Gazeta Polska* donosi: W Kaczycy d. 16 b. m. opadły wilki na polu miejscowego bednarza Jankla Bera i rozszarpały go na drobne szczątki. W Solce, w nocy z 15 b. m. gromada wilków wtargnęła pomiędzy chaty i zrządziła ogromne szkody w inwentarzu. Trzy psy łańcuchowe, które puszczono na wilki, zostały przez bestye rozszarpane. W Humora wilki również napastowały ludzi. Wszędzie zarządzono obławy.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu i wieczorem od godziny 5 do 8. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, w poniedziałek, po raz pierwszy „Fredzio“, komedya w 3 aktach Stanisława Graybner'a. Jutro, we wtorek, „Mignon“, opera w 4 aktach Thomas'a. Występ panny Sapho Bellincioni, Julii Biondelli i pp.: Aleksandra Myszugi i Juliana Jeromina.

Jan Reszke wystąpił nareszcie w Paryżu w setnem przedstawieniu opery Romeo i Julia. Występ naszego rodaka miał nastąpić znacznie wcześniej, ale słabość stanęła na przeszkodzie. Obecnie przyszedł już zupełnie do zdrowia. Występ Reszkego w Wielkiej operze stał się w Paryżu ewenementem artystycznym; publiczność zgotowała swemu ulubieńcowi entuzyastyczne przyjęcie, a prasa nie może się nachwalić jego głosu, artyzmu, metody i stylu. Edward Reszke wystąpił zaś w Hugenotach z niemniejszem powodzeniem.

Przedświtu, dwutygodnika dla kobiet, wyszedł nr. drugi. Wychowanie domowe. — W. Marrené: Kobieca dola. (Ciąg dalszy). — Jarema: Życie Klaudyny Potockiej (Ciąg dalszy.) — U Elizy Orzeszkowej. — Teatr. — Krakowskie stowarzyszenie Pracy Kobiet. — Dla naszych gospodyń. — Korespondencye. — W Dodatku: Sedlaczkówna: Sen nocy styczniowej. — Brzozowski: Nasze relikwie. — Bolesławicz: Z wystawy sztuk pięknych. — Wiadomości bieżące.— Rozmaitości.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 21 stycznia.

Dyskusya o podatku giełdowym w niemieckim parlamencie, przebieg konferencyj w wojskowej komisyi berlińskiej, nadto spodziewane nowe odkrycia w panamskiem oszustwie, zmusiły spekulacyę wiedeńską do realizacyi zobowiązań. Pomimo jednak ogromnych sprzedaży, kursa bardzo mało spadły (kredyty n. p. o 15 centów na sztuce). Widocznie zatem, targ austryacki ma dobrą tendencyę i jest zdolny sprzedane sztuki lokować.

W Berlinie rozeszła się znów pogłoska — która od czasu do czasu w kilkutygodniowych interwalach obiega giełdę — że bank Rzesy lombardować będzie rossyjskie walory. — Wskutek tego kupowano je chętnie i w wielkiej ilości, tak, że *haussa* rubli jest usprawiedliwioną. Coraz więcej mówią także o rokowaniach handlowo-politycznych między Rossyą a Niemcami. Posiedzenia odbywają się stale, codziennie prawie w Berlinie.

W budżecie kolei Warsz.-wiedeńskiej, ułożonym na rok bież., dochody spodziewane obliczono na 10 milionów rubli, t. j. tyle, ile wynosiły w roku ubiegłym wydatki, zaś wydatki na 7,576.240 rs., tj. o 305.440 rs. więcej niż w r. z.

Budowa dworca kolei Warsz.-wiedeńskiej w Warszawie, mająca się rozpocząć z przyszłą wiosną, dokonana będzie według planu już przez akcyonaryuszów przyjętego.

*** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu listopadzie r. 1892 w 451 gorzelniach wywarzono ogółem 5,969.465 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Największa ilość gorzelń była w ruchu w powiecie tarnopolskim 97 (1,483.725 stopni alkoholu), brodzkim 94 (1,431.404), przemyskim 39 (503.093), kołomyjskim 38 (510.204), rzeszowskim 35 (328.960), stanisławowskim 28 (385.258), tarnowskim 28 (193.902), krakowskim 26 (210 221), sanockim 24 (234.410), lwowskim 20 (179.750), samborskim 17 (207.300), nowosądeckim 5 (28.238).

*** **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu listopadzie r. 1892 ogółem byłow ruchu 139 browarów, w których wywarzono 90.818 hektolitrów piwa. Najwięcej browarów, bo 19, było w ruchu w powiecie rzeszowskim (6.709 hekt.), następnie w powiecie brodzkim 17 gdzie wywarzono 8.300 hekt., w tarnopolskim 15 (6.858 hekt.), w powiecie krakowskim 10 (6.027 hekt.), w stanisławowskim 11 (5.306 hekt.), w sanockim 9 (3.988 hekt.), przemyskim 13 (3.928 hekt.), w tarnowskim 8 (17.897 hekt), w nowosądeckim 9 (3.762 hektol.). w samborskim 8 (3.531 hekt.) w lwowskim 5 (4.204 hekt.), w kołomyjskim 6 (3.448 hekt.), w mieście Lwowie 5 (11.770 hekt.), w mieście Krakowie 4 (5.090 hektolitrów).

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu listopadzie r. 1892 wynosiła produkcya soli w Galicyi 108.687 centn. metr., sprzedaż zaś z zapasów 125.858 centn metr. W tym samym miesiącu roku 1891 wynosiła produkcya 110.261 centn. metr., sprzedaż zaś z zapasów 115.749 centn. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu listopadzie roku 1892 wyprodukowano o 1.574 cent. metr. mniej, sprzedano zaś o 10.109 cent. metr. więcej, niż w tym samym miesiącu roku 1891.

Targ zbożowy.

Lwów, 23 stycznia: pszenica 7·10 do 7·30, żyto 5·80 do 6·—, jęczmień 4·50 do 5·50, owies 5·10 do 5·50, rzepak 10·50 do 11·—, groch 5·50 do 8·50, wyka 4·50 do 5·—, nas. lniane 9·80 do 10·50, bób — do —, bobik 4·75 do 5·25, hreczka 7· do 7·60, koniczyna czerwona 60· do 70·, biała 60·— do 75, szwedzka 60·— do 70·—, kminek 18·— do 20·—, anyż 32·— do 36·—, kukurudza stara 5·30 do 5·60, nowa 4·70 do 4·90, chmiel 65·— do 85·, spirytus gotowy 10·75 do 11·—. Nowy spirytus na termina —·— do —·—.

Usposobienie niezmienne, dowozy średnie, zbyt utrudniony.

Kraków: pszenica biała 8·— do 8·30, czerwona 7·70 do 8·15, żółta 7·70 do 8·15, żyto 6·70 do 7·—, jęczmień browarny 6·— do 6·50, pastewny 5·30 do 5·50, owies 5·60 do 5·90, groch 7·— do 10·50, koniczyna czerwona 55·— do 68·—, biała 65·— do 75·—, rzepak 11·25 do 11·80.

Usposobienie lepsze.

Rzeszów: pszenica 7·25 do 7·50, żyto 6·30 do 6·50, jęczmień browarny 5·50 do 6·—, pastewny —·— do —·, owies 5·30 do 6·—, wyka 5·25 do 6.—. groch 6·— do 8·—. rzepak 11·— do 11·75 chmiel za 56 kil. —·— do —·—. koniczyna 60·— do 75·— maku hy rzepakowe —·— do —·—. Spirytus bez podatku 11·75 do 12·25.

Usposobienie słabe.

Praga: pszenica czeska 8·50 do 9·—, węgierska 8·75 do 8·90, austryacka 8·50 do 8·60, żyto 7·— do 7·40, owies 6·— do 6·40, soczewica —·— do —·—, groch 10·— do 13·—, Bób —·— do —·—, jęczmień 7·— do 8·25, rzepak 13·— do 13·25 olej rzepakowy 31·50 do —·—.

Linz: pszenica węg. 8·80 do 9·30, górno-austryacka 7·50 do 7·90, żyto górno-austr. 6·75 do ·40, węg. 7·60 do 7·80, jęczmień węgierski 7·75 do 9, górno-austr. 6·25 do 6·75, górno-austr. pastewny 5·— do 5·50, kukurudza stara — do —, nowa kukurudza 5·60 do 5·65, owies górno-austr. 5·50 do 6·—, czeski 5·90 do 6·30, nasienie lniane górno-austr. —·— do —·—, chmiel górno-austr. prima 107 do 112, export 98 do 104, słód austr. 13·— do 13·50, morawski 13·75 do 14·25. Spirytus bez podatku pro 10 000 litr procent 15·—.

Czerniowce: pszenica 7·40 do 7·60, średnia 7·20 do 7·40, żyto 5·7· do 5·80, średnie 5·25 do 5·60, jęczmień browarny 5·30 do 5·50, pastewny 4·20 do 4·30, owies 4·60 do 4·70, średni 4.20 do 4·30, rzepak zimowy 11·— do 11·50, letni —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, konopie

8·25 do 8·30, **koniczyna** 65·— do 68·-, kukurudza 4·70 do 4·80, na maj-czerwiec 4·60 do 4·75, bób —·— do —·—, groch 5·05 do 6·—, anyż 34·— do 38·—, spirytus za 10.000 litr prc. 11.50 do 11·60. Usposobienia: słabe

Budapeszt: pszenica na jesień 7·60 do 7·62, na wiosnę 7·47 do 7·49, kukurudza —·— do —·—, na maj-czerwiec 4·71 do 4·72, owies na jesień —·— do —·—, na wiosnę 5·46 do 5·48, rzepak sierpień-wrzesień 11·30 do 11·40, spirytus 13·50 do 13·75

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował onegdaj na posłuchaniu prywatnem księcia Filipa Koburga.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d' Este wyjechał d. 20 b. m. z Bombayu do Hyderabadu, celem zwiedzenia tamtejszych osobliwości.

Książę Ferdynand Bułgarski przybył przedwczoraj do Wiednia, zkąd w dniu wczorajszym wyjechał do Monachium.

Uroczystość doręczenia baretów nowomianowanym kardynałom Galimberti'emu i prymasowi Węgier Vassaremu odbędzie się d. 1 lutego b. r. w zamku cesarskim w Wiedniu.

Dotychczasowy przebieg rokowań w sprawie utworzenia większości parlamentarnej, jest według organów konserwatywnych taki, że lewica żądała, aby „klerykalni" tudzież Słoweńcy byli wykluczeni z nowej większości. Na to miał odpowiedzieć p. Jaworski, że Polacy żądają, aby cały klub Hohenwarta należał do większości. Rząd dotychczas nie dał odpowiedzi.

Koło polskie odbyło wczoraj posiedzenie. O jego przebiegu zamieszczają tutejsze dzienniki poranne następujące szczegóły: Na wstępie p. Jaworski zawiadomił, że imieniem Koła złoży P. Ministrowi Zaleskiemu i jego małżonce kondolencyę z powodu śmierci ich córki, pani Czarkowskiej.

Następnie wybrało Koło deputacyę złożoną z pp.: Rutowskiego, Popowskiego i Chrzanowskiego, która ma udać się do P. Ministra obrony krajowej z prośbą, izby roboty dla dostaw wojskowych rozdawano wcześniej w zimie, kiedy bieda jest największa.

Do komisyi parlamentarnej zostali wybrani pp.: Jaworski 30 gł., Benoe 28, Abrahamowicz Daw. 29, Gołuchowski 26, Madeyski 23 głosami.

W dalszym ciągu przystąpiło Koło do rozpraw nad budżetem Ministerstwa handlu. Po bardzo obszernej dyskusyi, w której wzięli udział pp. hr. Gołuchowski, Roszkowski, dr. Kozłowski, Hompesch, dr. Lewicki, dr. Sokołowski, Włodzimierz Gniewosz, Wielowiejski, Szczepanowski, Henzel, dr. Rutowski i Chrzanowski wybrano na mowców Koła w pełnej Izbie pp. Kozłowskiego i Lewickiego.

Komisya budżetowa Izby dep. obradowała w sobotę w obecności P. Ministra Gautscha nad tytułem „szkoły średnie". Dyskusyę przeprowadzono tylko w połowie, dzisiaj dalszy ciąg obrad.

Wedle *Cor. Corr.* Izba deputowanych będzie zebraną do mniej więcej 20 marca a ponowne jej zwołanie nie nastąpi przed jesienią.

Z peszteńskich kół oficyalnych zaprzeczają obiegającym w dniach ostatnich pogłoskom o częściowych zmianach w gabinecie węgierskim.

Z Berlina donoszą, że Koło polskie w parlamencie niemieckim wybrało jako reprezentanta swego dla obrad nad etatem marynarki, posła Józefa Kościelskiego. Reprezentantem Koła polskiego przy wszystkich innych pozycyach etatu, pozostaje ks. prałat Jażdżewski.

Toż samo Koło przedłożyło już Izbie zapowiedziany wniosek swój w sprawie utworzenia osobnych sądów rozjemczych, któreby na wzór rozjemczych sądów procederowych rozstrzygały w szybki, prosty i sprawiedliwy sposób spory, zachodzące między robotnikami rolnymi i ich pracodawcami.

Komisya Izby deputowanych sejmu pruskiego, obradująca nad projektem reformy wyborczej, odrzuciła wniosek wolnomyślnego posła Langerhausa, żądający zaprowadzenia powszechnego i tajnego głosowania w wyborach do sejmu pruskiego, podobnie, jak w wyborach do parlamentu. Za wnioskiem tym głosowali tylko członkowie centrum, prezes Koła polskiego, poseł Leon Czarliński, i wnioskodawca. Natomiast wniosek stronnictwa narodowo-liberalnego, żądający zaprowadzenia powszechnego i tajnego głosowania w wyborach komunalnych, komisya przyjęła.

Według dalszego przebiegu obrad komisyi, zdaje się być pewnem, że większość komisyi zgodzi się na zasadę projektu rządowego, aby podstawą dla wyborcy było policzenie wszystkich płaconych przez niego podatków.

Dla przybywającego jutro do Berlina, na ślub księżniczki Małgorzaty, carewicza rossyjskiego, przygotowano apartamenta w zamku królewskim.

Praw. Wiestn. ogłasza nominacyę senatora generała Orżewskiego na generał-gubernatora wileńskiego, kowieńskiego i grodzieńskiego z pozostawieniem w godności senatora.

Pułkownik pułku ułanów gwardyi przybocznej Skalon, mianowany został pełniącym obowiązki generała do szczególnych poruczeń przy generał-gubernatorze warszawskim.

Generał Annienkow, który od czasu budowy kolei zakaspijskiej był osobiście znany emirowi bucharskiemu, wydał na cześć jego świetny wieczór. Władca azyatycki, który u siebie zazwyczaj jada sam jeden, zajął miejsce przy wspólnym stole i usiadł między małżonką ministra dworu, hrabiną Woroncow-Daszkow, a siostrą gospodarza domu, panią Nelidow.

Boulanżysta Herisse ma zamiar wnieść w Izbie wniosek, żądający, aby żaden deputowany, który należał do Izby od roku 1885 do 1890, nie był wybieralny przy przyszłych wyborach.

Rząd jest już na tropie Artona. W Paryżu oczekują niebawem jego aresztowania.

Deputowany Clemenceau zeznał raz jeszcze przed komisyą, że nic nie wie o owej liście Artona, zawierającej nazwiska deputowanych.

W tej chwili Herz jest pierwszą figurą w sprawie panamskiej. W sobotę telegram doniósł o jego aresztowaniu w Bornemouth. W Paryżu już o 4 wiedziano o tem, a wiadomość ta wywołała ogromną sensacyę. Herz został aresztowany o północy w hotelu Tonkerville w Bornemouth; jest on słaby i nie sądzą, aby przed kilku tygodniami mógł wyjechać. Kilku policystów angielskich strzeże hotelu. Herz został aresztowany przez francuskiego inspektora policyi i angielskiego detektywa; adwokat jego będzie protestował przeciw ewentualnemu wydaniu go Francyi, ponieważ zarzucone mu czynności nie są objęte traktatem. Skoro Herz przyjdzie do zdrowia, będzie stawiony przed sąd policyjny na Bowstreet w Londynie, który będzie orzekał co do wydania go. Adwokat Herza nazywa się Georges Leris. W Paryżu utrzymują, że dopiero proces Herza będzie właściwym procesem panamskim, wszystko inne było tylko prologiem. W Paryżu przedsięwzięto rewizyę u Schwoba, który był agentem Herza.

Z Londynu donoszą, że Herz miał rzekomo odesłać do Paryża insygnia orderu legii honorowej.

Figaro ogłasza bardzo długie interview z Herzem, podpisane pseudonimem: „Vidi." Herz pokazywał współpracownikowi *Figara* listy od ówczesnego deputowanego Sadi Carnota, od generała Boulangera i od ministra Sarrien. List Carnota jest zwykłem grzecznem podziękowaniem za przesłane mu dzieło. Oszczerstwo, jakoby Herz był agentem obcego państwa, pochodzi od brata pierwszej żony Herza, który chciał od Herza wyłudzić pieniądze. Z powodu tego oszczerstwa miał już Herz jeden pojedynek; sekundantami jego byli generał Richard i pułkownik Peigne. Herz działał dyplomatycznie, ale tylko na korzyść Francyi i w tym celu starał się nawiązać stosunki z Crispim, za pośrednictwem ambasadora Menabrea. Reinach winien był Herzowi sumę dwóch milionów i dlatego usiłował go otruć; Herz groził mu, że ta sprawa pójdzie przed sądy. Gdyby mnie władze angielskie wydały w ręce Francyi — zakończył Herz, chwytając za rewolwer — nie przeżyłbym więzienia śledczego.

Andrieux bawi obecnie w Londynie, i zapewnia, że zgromadził nowe materyały; Andrieux odbywał konferencye z Herzem w Bournemouth.

Były minister Baihaut wręczył odwołanie od aktu oskarżenia. Baihaut nie przyjmuje jurysdykcyi sądu przysięgłych, i chce być postawiony przed trybunałem państwa, ponieważ zarzucane mu przestępstwo, do którego się zresztą przyznaje, popełnił w charakterze urzędującego ministra.

Eclair donosi, iż profesor Brouardel złożył sprawozdanie o autopsyi zwłok Reinacha. Zarówno ekspertyza, jak i kontr-ekspertyza, nie wykazały otrucia.

Z Paryża donoszą, że śledztwo karne przeciw ekonomistom: Rouvier, Roche i senatorowi Thevenet, zostanie zawieszone.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 stycznia. Królestwo Württembersey przybyli tu wczoraj przed południem. Na dworcu kolei żelaznej odbyło się uroczyste przyjęcie. Monarchowie ucałowali się po dwakroć, a Najjaśn. Pan ucałował rękę królowej. Król odwiedził w południe Najd. Arcyksiążąt i książąt, którzy oddali mu wizyty. Po południu odbył się obiad u Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika, w którym wzięli udział: Najj. Pan, królestwo Württembersey i inne rodziny książęce. Wieczorem odbył się bal dworski w wielkiej sali redutowej w obecności Najj. Pana, królestwa Württemberskich i książąt. Przebieg balu był wspaniały.

Wiedeń, 23 stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby poselskiej oznajmił wiceprezydent dr. Chlumecky, że Najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik i Jego Małżonka przyjęli jak najłaskawiej życzenia Izby poselskiej, a Jego Ces. Wysokość polecił prezydyum, ażeby wyraziło Izbie podziękowanie Rodziców i Narzeczonych.

Deputowany Krumbholz wnosi do Rządu interpelacyę co do kartelu, zawartego pomiędzy fabrykantami cukru, domagając się ochrony gospodarstwa rolnego za pomocą ustaw wobec tego rodzaju kartelów.

Izba z porządku dziennego przystępuje do dalszej rozprawy nad budżetem Ministerstwa obrony krajowej.

Praga, 23 stycznia. W całych Czechach srożą się burze śnieżne. W skutek zasp komunikacya kolejowa w wielu miejscach przerwana.

Budapeszt, 23 stycznia. W obecności Najd. Arcyks. Władysława, wielu biskupów i dostojników wręczył delegat papieski księciu prymasowi węgierskiemu odznakę kardynalską, t. zw. *zuchetto.*

Rzym, 23 stycznia. Wczoraj wieczór eksplodowały dwie petardy: jedna przed pewnym domem w ulicy św. Klaudyusza, druga przed oknami hotelu angielskiego. Szkoda nieznaczna: nikt nie poniósł szwanku. Właściciel hotelu, do którego należy także dom przy ulicy św. Klaudyusza, mniema, że szło tu o akt zemsty osobistej.

Konstantynopol, 23 stycznia. Patryarcha Ararian udaje się na jubileusz Papieża do Rzymu i wręczy Ojcu św. dar sułtana, t. j. złotą tyarę, bogato dyamentami wysadzaną, tudzież złoży wyrazy uczuć przyjaznych, zaś kardynałom Ledochowskiemu i Mocenniemu wręczy wysokie odznaki.

Nowy Jork, 23 stycznia. Na linii kolei żelaznej między Cleveland'em a Cincenati zderzyły się pociągi: expresowy z towarowym. W tym ostatnim, który wiózł naftę, wybuchł pożar. Ośm osób zabitych, jedenaście śmiertelnie, a 83 mnej lub więcej ciężko skaleczonych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 stycznia 1893, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 323·—, Akcye kolei państwowej 296·25, Akcye tytoniowe 168·25, Anglo-austryackie 154·50, Unionbank 250·25, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 94·25, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych —·—, liste zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, $4^1/_2$-prc. listy zastawne banku krajowego 100·—, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—. za 100 marek 59·35. Usposobienie silne.

Wiedeń, 23 stycznia 1892 r. godz. 2, minut —, Akcye kredytowe 323·—, Alp. Tow. górnicze 54·30, Węgierskie akcye kredytowe 369·—, Akcye anglo-austryackie 154·. Akcye banku Union 249·75, Akcye kolei Karola Ludwika 219·75, Akcye kolei Północnej 286·75, Akcye kolei Południowej 95·—, Losy tureckie 45·30, Akcye kolei państwowej 296·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 254·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej —·—, Wiedeńskie losy komunalne 169·—, Akcye tytoniowe 168·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·—, Akcye kolei Elbetal 229·50, Akcye banku dla krajów koronnych 238·40, 4-prc. węgierska renta złota 114·70, Akcye banku związkowego 119·25, Rubel papierowy 1·24·—, Węgierska renta papierowa 101·05. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 21 stycznia 1892 r. godz. 3 minut 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Akcze banku dla krajów koronnych —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 5-prc. —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z. r. 1883 —·—. Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, za 100 marek —·—. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z d. 21 stycznia 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 13·80 do 14·— zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·43 do 7·45 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 157·50 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł:, spirytus 32·60 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 50·80 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Przyjechali do Lwowa

dnia 23 stycznia 1893.

Hotel George'a.

PP. M. Cieńska ze Stanisławowa, A. hr. Sierakowski z Krakowa, T Fedorowicz z Klebanówi, W. Niezabitowski z Łanek, Wł. Postruski z Krechowiec, St. dr. Stefanowicz z Czerniowiec, T. Morawski z Kujdaniec, J. Szumpeter z Buska, J. Grekowicz z Buczacza, E. Wernberger ze Sniatynki, J Scheiber z Bukowiny, R. Löwe z Bremy, A. Landsberg i Baus z Berlina.

Hotel Imperial

PP. E. hr Mycielski i A. Myczkowski z Krakowa, H. Komarnicka z Zawadki, B Horodyski z Wasylkowiec, W. Michalewski z Tużyłowa, T. Polański z Rudnik. A. Studziński z Sołotwiny, P. Stopczyński z Hałuszczyniec T. Wysocki z Uwina.

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się cennik nasion głównego składu i pierwszej krajowej produkcyi Teofila Łuckiego w Mełnie poczta Strzeliskz.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na GAZETĘ LWOWSKĄ wynosi za pierwsze ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc styczeń: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z „Przewodnikiem" za pierwsze ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc styczeń w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od g. 3—6 po południu Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 ct. W niedzielę otwarte od g. 10—1 przed połudn. wstęp wolny.

Gmach sejmowy codziennie po poprzedniem zgłoszeniu się u zarządcy gmachu.
Hotel Warszawski

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mięsza.
Z Krakowa	6.01	2·50	9·01	6·46	9·32	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9·01	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2·57	9·40	7·21	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	6·55	—	—
Z Suczawy . .	10·09	—	7·56	1·42	7·06	—
Z Kimpolungu . . .	10·09	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec . . .	10·09	—	7·56	—	7·06	—
Z Hliboki . . .	10·09	—	—	—	7·06	—
Z Nowosielicy	—	—	7·56	—	7·06	—
Z Słobody rungurskiej	10·09	—	—	1·42	7·06	—
Z Husiatyna via Halicz	10·09	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja . . .	—	—	9·16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja . . .	—	—	—	—	1·41	—
Z Pesztu, Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	1·41	—
Z Sokala i Bełzca . .	—	—	—	—	—	4.48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mięsza
Do Krakowa	10·41	3·07	5·26	11·01	7·56	—
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	7·56	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	2·53	—	9·41	10·26	—	—
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza) .	3·10	—	10·02	10·52	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Nowosielicy . .	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Hliboki . . .	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Kimpolungu . . .	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	10·21	7·41	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	7·41	—
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	7·41	
Do Bełzca i Sokala .	—	—	—	—	—	9.5
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	7·36

Uwaga: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 23 stycznia 1893.

(bez kupona bieżącego.)

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	218		221	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	253	—	256	—
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	340	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	10	101	80
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	108	50	109	20
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	98	80	—	—
Banku kraj. 4½pr. w. a. los. w 51 l.	100	—	100	70
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	97	70	98	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	95	90	—	—
4½pr. w. a. los. 52 l.	100	70	101	40
4pr. w. a. los. w 56 l.	95	70	96	40
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a. . .	—	—	—	—
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr m. k.	104	90	105	60
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	50	97	20
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	102	70
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em . .	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101	70	102	40
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	103	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a.	99	40	—	—
„ „ „ 4 „ „ .	93	50	—	—
5. Losy miasta Krakowa . .	24	—	26	—
„ „ Stanisławowa	40	—	43	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	56	9	66
Półimperyał	9	70	—	—
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	22—	1	27-
„ papierowy . .	1	22 60	1	24.60
100marek niemieckich	59	10	59	70

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20. stycznia 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98 70	90
luty-sierpień	98.70	98.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.40	98.60
kwiecień-październik	98.25	98.45
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	146.—	—.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	147.75	148 25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	165.—	167. -
„ „ 1864 po 100 zł. . .	192 50	193.50
„ „ 1864 po 50 zł. . .	192.—	193.—
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr. , ...	154.80	155.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	116.70	116.90
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	100.75	100.95
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny . .	105.25	—.---
Galicyi	105.—	105.40
Niższej Austryi . . .	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	96.35	97.35
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. . .	155.—	155.80
Inst. kred. dla handlu po 160 zł . .	322.40	322 90
Niżno-austr. tow, eskomt. po 500 zł. .	645.—	651.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	340.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal zakł. kred. ziem a 200 zł. . . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	235.—	237.—
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	997—	1000.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	94.50	95. 50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł mk.	338.—	342.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—

	płacą	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2865.—	2870.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. . .	219.20	220.—
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w. .	254.50	255.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s	297 25	297.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	91 0	92.25
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	202.—	203.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. . . , . . .	118.25	119.25
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. a. w. w 50 l. . . .	100.50	101.50
„ „ „ „ „ 4 pr. .	97 50	98.30
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	114.50	115.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—,—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	101.75	102.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98 25	—.—
„ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	95.50	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.50	101. —
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100. —	100.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	101.80
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.—	100.20
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	101.50	.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	100.75	101.75
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	96.50	97 25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	99.75	100.65
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99.50	10 .50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) .	——	—.—

	płacą	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. – srebrze z r. 1884 .	89.10	90.—
z r. 1884 . . .	96·50	97.50
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
r r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	105.50	106.50
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	141.50	142 -
6. Losy		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	193.—	194.50
Clarego po 40 zł. m. k.	59.-	61.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m k.	134.50	136.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	61.—	63—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.—	59.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.	19.50
„ „ węg. „ po 5 zł.	13.—	13.50
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	24.50	25.50
Salma po 40 zł. m. k. . . .	67.—	69.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	69.50	70.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	41.—	43,—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	138.—	—.—
„ „ po 50 zł. a. w.	67.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . .	44.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	67—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	120.90	121.35
Paryż za 100 fr. . .	48.15.	48.20.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.69.—	5.71.—
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—·—	—.—·—
20-frankówka	9·62.—	9.63.—
Rosyjski półimperyał . . .	—.—·—	—.—·—
Talar związkowy	—.—·—	—.—·—
Srebro	—.—·—	—.—·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 11807 [409 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Adolfa Baldingera w kwocie 50 zł. a. w z pn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 3 lutego 1893 i dnia 10 marca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaz realności objętej wykazem l. 41 gm, Mielec Jędrzeja Brożnowicza własnej.

Cena wywołania 120 zł

Wadyum 12 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Jezierski w Mielcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 3 grudnia 1892.

L. 101 2 [412 1—3]

Zbarazki c. k. Sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Majera Rappaport w kwocie 36 zł. 85 ct. z pn. odbędzie się dnia 16 lutego i dnia 23 marca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 958 położonej wedle wykazu hip. 1686 ks. gr. dla gm. kat. Zbaraż miasto Maryi Wysockiej własnej.

Na pierwszym terminie realność rzeczona sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 486 zł., zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi 47 zł.

C k. Sąd powiatowy.

Zbaraż, dnia 17 grudnia 1892.

L. 8734]5744 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 570 zł. a. w. z pn. na rzecz Herscha Wolfa Friedländera i towarzyszy odbędzie się dnia 20 lutego 1893 i dnia 21 marca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 12 egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod nk. 113/118 w Tarnopolu położonej wyk. hip. l. 98 objętej Markusa Chuwena własnej.

Cena wywołania niżej której realność ta przy pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 2748 zł. 18 ct.

Wadyum 274 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzy po dniu 11 maja 1892 prawa zastawu uzyskali, lub którzy z pobytu są niewiadomi ustanowiono kuratora adw. dr. Mautla z substytucyą adw. dr. Schwarza w Tarnopolu.

Tarnopol, 24 grudnia 1892.

L. 19827 [403 1—3]

W dniach 24 lutego i 24 marca 1893 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Jana Kalinowskiego i Anny Goryl pod lk. 539 w Jarosławiu położonej ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie pretensyi Henryka Wassera w kwocie 40 zł. 7 ct.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 28 grudnia 1892.

L. 17720 [378 1—3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zniesienia własności realności pod lwb 88 w Gromcu odbędzie się w tut. sądzie w dniach 3 marca 1893 i 6 kwietnia 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwb. 88 w Gromcu położonej Maryi Latkowej w 3/4 i Reginy Sermakowej w 1/4 części własnej.

Cena wywołania 775 zł.

Wadyum 78 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Keppler w Chrzanowie.

Chrzanów, dnia 22 grudnia 1892.

L. 7219 [438 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż w sprawie Józefa Stansiewicza przeciw Maryi z Masurów Wujów o 243 zł. a. w. z pn. przedsięweźmie na dniu 1 lutego 1893 o 10 godzinie rano na koszt i niebezpieczeństwo umowołomnego nabywcy Aleksandra Dymińskiego relicytacyą realności egzekutki pod nk. 40 w Snowidowie wyk. hip. l. 267 objętej i sprzeda takową za jakąkolwiekbądź cenę pod warunkami ts. edyktem z dnia 4 lutego 1892 l. 177 w Gazecie Lwowskiej nr. 64, 65 i 66 ogłoszonemi.

Cena wywołania 540 zł.

Wadyum 54 zł. w. a.

C. k. Sąd powiatowy.

Potok złoty, dnia 30 listopada 1892.

L. 5413 [403 1—3]

Dnia 24 lutego i 24 marca 1893 o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacya realności pod nk. 32 w Zręczycach położonej lwb. 31 objętej Jana Kaczmarczyka własnej, realności lwb. 184 w Zręczycach Macieja Dziubka lwh. 198 Zręczyce Tomasza Kaczmarczyka i lwh. 199 Zręczyce Mikołaja Tyranskiego własnych na pokrycie pretensyi galic. zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi w kwocie 400 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi do realności lwb. 31, 1200 zł., do realności lwh. 184, 170 zł., do realności lwh. 198. 50 zł., do realności lwh. 199, 580 zł.

Wadyum 10 prc. tejże ceny.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny oraz protokół opisania przynależności przejrzeć można w tutsąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony miejscowy c. k. notaryusz Bruno Rogalski.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 13 sierpnia 1892.

L. 4377 [250 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności spadkobierców Jana i Reginy Kucharskich odbędzie się przymusowa licytacya realności wyk. hip. l. 54 gm. Horodyszcze królewskie objętej w dwóch terminach a to dnia 13 kwietnia 1893 i dnia 25 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 w sądzie tutejszym.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Wł. Pasławski c. k. notaryusz w Chodorowie.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania są do przejrzenia w registraturze tut. sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów, 20 lipca 1892.

L. 3570 [366 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Liszkach podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Maryanny Palusowej w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie dnia 13 lutego 1893 i 13 marca 1893 przymusowa sprzedaż:

a) 2/48 części realności lwh. 453 Tomasza Gali własnych,

b) 2/12 części realności lwh. 454 Józefa Felusia własnych,

c) 2/24 części realności lhw. 455 Tomasza Gali własnych.

Cena wywołania co do realności pod a) wynosi 12 zł. 50 ct.. pod b) 74 zł. 16 ct. a pod c) 12 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Liszki, 30 listopada 1892.

L. 49504 [345 3—3]

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że w sprawie towarzystwa zaliczkowego we Lwowie przeciw Adamowi Womela pto 6000 zł. a w. z pn. odbędzie się celem zaspokojenia resztującej pretensyi 817 zł. 56 ct. z pn. publiczna sprzedaż realności pod lk. 386 1/4 we Lwowie wedle wyk. hip. l. 343 dz. I ks. grunt. gm. kat. miasta Lwowa, dłużnika Adama Womeli własnej, pod następującemi warunkami:

I. Celem przeprowadzenia jawnego przetargu wyż wymienionej realności wyznacza się dwa termina, a to pierwszy na dzień 9 marca 1893 drugi zaś na dzień 13 kwietnia 1893, każdym razem na godzinę 11 przed południem w ts. sali rozpraw.

II. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa, kwotę 11780 zł. 16 ct. a. w. wynoszącą. Na pierwszym terminie przetargowym sprzedaż nastąpić może tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy drugim także poniżej ceny szacunkowej, zawsze jednak nie niżej 1/3 części ceny szacunkowej.

III Wadyum wynosi okrągłą kwotę 1178 zł wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowamia przejrzeć można w ts. registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 18 października 1892 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych, z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla niewiadomych ich prawonastępców i spadkobierców, w ogóle dla tych interesowanych którymby uchwała licytacyę dozwalająca, lub dalsze uchwały dotyczące licytacyi, relicytacyi, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem p. adw. kraj. dr. Kulikowskiego, z substytucyą p. adw. kraj dr. Pawęckiego.

We Lwowie, dnia 24 grudnia 1892.

L. 8088 [381 3—3]

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 1 lutego 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 marca 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. l. 151 gm. Pohorylce objętej Jitty Sacher i wykazem 379 gminy Żabodów Süssie Sechera własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 100 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 180 względnie 40 zł.

Wadyum 18 względnie 4 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Szymona Czestyńskiego w Glinianach.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 14 listopada 1892.

L. 17753 [379 2—3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredyt. ziem. w likwidacyi we Lwowie do Teresy Tarabułowej spół. w kwocie 110 zł. 37 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 23 lutego 1893 i 16 marca 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya całych realności pod lwh. 17 i 265 w Jankowicach położonych dłużników własny

Cena wywołania 350 zł. wadyum 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu

Kuratorem niewiadomych wierzyciel adw. dr. Gaszyński.

Chrzanów, dnia 29 grudnia 1892.

L. 16162 [387 2—3]

Dnia 15 lutego 1893 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 21 marca 1893 nawet poniżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności wyk. hip. l. 217 gm. Wołczkowiec objętej Iwana Gregorejczuka Wasyla własnej na rzecz Abrahama Osterera pto 35 zł. z pn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków ptotokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw dr. Rosenheck w Śniatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn, 28 listopada 1892.

L. 27625 [220 3—3]

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Grossa w kwocie 10000 zł. zpn. w dniu 13 marca 1893 i 17 kwietnia 1893 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lk. 13 Dz VII. w Krakowie lwh. 1270 Natana I. Schönberga własnej.

Cena wywołania wynosi 18545 zł. aw.

Wadyum 1855 zł a. w.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kazimierz Kirchmayer, zastępcą adw. dr. Jan Jakubowski.

Kraków, 2 grudnia 1892.

L. 16838 [386 2—3]

Dnia 23 lutego 1893 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 28 marca 1893 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie znwsze o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya parcel gruntowych w wyk. hip. $776^2/_4$ gminy Śniatyna objętych Justyny Laszkiewicz i Piotra Filipczuka wspólną własność stanowiących celem zniesienia współwłasności.

Cena wywołania 435 zł.

Wadyum 43 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoterzny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony został adwokat dr. Rosenheck w Śniatynie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Śniatyn, 20 grudnia 1892.

L. 13890 [388 2—3]

Dnia 7 lutego 1893 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 14 marca 1893 nawet niżej takowej odbędzie się w tut sądzie zawsze o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności wyk. hip. 221 gm. Załucze nad Czeremoszem objętej Iwana Myroniuka Fedora własnej i posiadłości wyk. hip. 962 tej samej gminy objętej Getti Schüssel własnej każda ogólna na rzecz Markusa Berlera junior pto 46 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 55 zł. 50 ct.

Wadyum 5 zł. 55 ct. i 5 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Rosenheck w Śniatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn, dnia 10 listopada 1892.

L. 10231 [373 2—3]

Dnia 16 lutego i dnia 23 marca 1893 o godzinie 10 zrana odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności Antoniego Mikosia w Brzyskach objętej wyk. hip. l. 56 na 5960 zł. 41 ct. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Jasła w kwocie 1070 zł. zpn.

Cena wywołania 5960 zł. 41 ct.

Wadyum 597 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Chwalibóg adwokat w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.

Jasło, dnia 31 grudnia 1892.

L. 18052 [375 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Efroimowi Lauferowi i Władysławowi Zalewskiemu o zapłacenie kwoty 390 zł. i 390 zł. odbędzie się dnia 24 lutego 1893 i dnia 6 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 2 przymusowa sprzedaż dóbr Krzeczkowa wyk. hip. l. 324 objętych Efroima Laufera własnych tudzież dóbr Krzeczkowa dolna wyk. hip. l. 1205 objętych Władysława Zaleskiego własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 26027 zł. w. a. zpn.

Wadyum zaś 2602 zł.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Rosenbacha w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Glanza.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół spisania przynależności i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 24 grudnia 1892.

L. 11423 [437 1—3]

W sprawie egzekucyjnej Reisi Fischler przeciw Antoniemu Buczkowskiemu pto 50 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 31 stycznia 1893 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a dnia 28 lutego 1893 nawet poniżej tej ceny przymusowa sprzedaż 1/2 realności dłużniczej wyk. hip. 13 ks. gr. Michałówka objętej.

Cena szacunkowa i wywołania 355 zł. a. w.

Wadyum 35 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i opisania także przynależności można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem dr. Roth adwokat w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, dnia 4 grudnia 1892.

L. [394]

Kundmachung.

Auf Grund des einstimmigen Beschlusses der beim k. k. Bezirksgerichte Kutty am 14 December 1892 abgehaltenen Gläubigerversammlung im Concurse des Zacharias Stein, sowie auf Grund der Ermächtigung des Herrn k. k. Bezirksrichters von Kutty als k. k Concurscommisärs wird hiemit kundgemacht. dass die zur Concursmasse des Zacharias Stein gehörigen zwei Drittel unausgechiedene Antheile des Grundbuchskörpers der Einlage B. B. Zl. 2214 und zwei Drittel Antheile des Grundbuchskörpers der Einlage B. B. Zl. 2215 von Żabie, sowie die zu dieser Concursmasse gehörigen Activforderungen, insbesondere gegen Isak Noe Weinberg per 3500 fl., A. Ch. Dauber per 1000 fl., Kalman Schönhorn per 500 fl., M Schärf per 500 fl., Jacob Moses Lessner per 250 fl., gegen verschiedene Arbeiter 1000 fl. und gegen die Erben des dr. Anton Zakrzewski per 3500 fl., sowie alle sonstigen hier nicht aufgezählten und der Concursmasse des Zacharias Stein gegen wem immer aus was immer für Titel zustehenden, wenn auch erst später zum Vorschein tretenden und im Concursinventar nicht enthaltenen Activforderungen aus freier Hand im Wege der Offertverhandlungen an den Meistbietenden veräussert werden.

Hiebei wird ausdrücklich bemerkt, dass die Concursmasse des Zacharias Stein, sowie deren gefertigter Masseverwalter weder für das Ausmass der zu verkaufenden Realitätsantheile, noch für die Richtigkeit oder Einbringlichkeit der zu verkaufenden Activforderungen keine wie immer Namen habende Garantie oder Gewährleistung übernimmt, jedoch wird hiebei bemerkt, dass sich die Concursmasse des Zacharias Stein gegenwärtig im ausschliesslichen Bezitze und Genusse der ganzen Grundbuchskörper der Einlagen B. B. Zl. 2214 und 2215 von Żabie befindet, und dass dieselbe dem Ersteher den Bezitz und Genuss dieser Grundbuchskörper im Ganzen übergeben wird, ohne jedoch für denselben irgend welche Haftung zu übernehmen.

Der Vekauf der Realitätsantheile und der Verkauf der Activforderungen der Concursmasse werden abgesondert vorgenemmen und hat jeder Kauflustige eine versiegelte Offerte, welche sein Anbot, sowie die Bestätigung enthält, dass er mit den Bedingungen dieser Licitationsausschreibung einverstanden ist, spätestens bis zum 31 Jänner 1893 dem gefertigten Masseverwalter gegen Empfangsbestätigung zu übergeben und hat auch jeder Mitbieter seine Offerte bezüglich der obigen Realitätsantheile mit einem Vadium von 1000 fl. für alle Realitätsantheile in Barem oder Werthpapieren und. jede Offerte auf die Forderungen mit einem Vadium von 100 fl. in Barem oder Werthpapieren zu versehen. — Nur Gläubiger der Concursmasse, welche liquide und bei der Concursverhandlung anerkannte Forderungen von wenigstens 10.000 fl. repräsentiren, sind vom Erlage dieser Vadien befreit.

Die Kosten der zu errichtenden Verträge, sowie die Kosten der Uebertragung des Eingethums, haben die Ersteher aus Eigenem zu tragen.

Die Eröffnung der Offerten wird bei der Sitzung des Gläubigerausschusses im Concurse des Zacharias Stein, spätestens am 2 Februar 1893 erfolgen und werden die Realitäten, resp. Forderungen demjenigen Offerenten zugeschlagen werden, welcher das höchste Meistbot bieten wird.

Der Bestbieter wird verpflichtet sein, binnen 8 Tagen nach erhaltener Verständigung von der Genehmigung seines Anbotes den ganzen gebotenen Kaufschilling, abzüglich des Vadiums, in barem Gelde dem gefertigten Masseverwalter zu erlegen, wodann er sofort den tabularfähigen Kaufvertrag und den Besitz der erkauften Realitäten, resp. die Cession über die erstandenen Activforderungen sammt allen betreffenden Documenten erhalten wird.

Sollte der Bestbieter es unterlassen, binnen 8 Tagen nach erhaltener Verständigung von der Genehmigung seines Meistbotes den Kaufschilling baar zu erlegen, so wird sein Vadium zu Gunsten der Concursmasse verfallen und sodann eine neuerliche Licitation ausgeschrieben werden.

Die Vadia der Offerenten, deren Anbote nicht genehmigt werden, werden denselbe am 2 Februar 1893 ohne jeden Abzug rückerstattet werden.

Das Verzeichnis der Activforderungen, sowie die Schätzung der Realitäten, dass Ausmass derselben und die sonstigen auf diese Realitäten Bezug habenden Verhältnisse können beim Masseverwalter, beim k. k. Bezirksgerichte Kuty aus den Concursacten. sowie im Grundbuche des k. k. Bezirksgerichtes Kossow eingesehen werden.

Wiżnitz, am 12 Jänner 1893.

Der Concursmasseverwalter:

dr. Berthold Perl

Landes- und Gerichtsadvokat, Wiżnitz.

Konkursa.

L 32 [367 2—3]

Poszukuje się natychmiast dyetaryusza z szybkiem, czytelnem i pięknem pismem, obznajomionego z manipulacyą sądową, za wynagrodzeniem miesięcznem w miarę uzdolnienia od 20 do 30 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Pruchnik, 18 stycznia 1893.

L. 192 [391 3—3]

Konkurs na posadę funkcyonaryusza c. k. Prokuratoryi państwa przy c. k. sądzie powiatowym w Obertynie z roczną remuneracyą 100 zł.

Podania udokumetowane wnieść należy do c. k. Prokuratoryi państwa w Kołomyi najdalej do dnia 20 lutego 1893.

Kołomyja, dnia 18 stycznia 1893.

C. k. Prokurator państwa.

L. 97 [413 1—3]

C k. Rada szkolna okręgowa w Żydaczowie ogłasza niniejszem konkurs na jedną posadę stałego nauczyciela religii rzym. kat. i jedną posadę gr. kat. przy dwóch szkołach 4 klasowych męskiej i żeńskiej w Żurawnie z płacą roczną po 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie, wkładając na nich obowiązek udzielania nauki religii i miewania egzort w rzeczonych szkołach w miarę potrzeby aż do ilości 24 godzin tygodniowo.

Nadmienia się, że obok posady rzeczywistego nauczyciela religii jednego i drugiego obrządku nie można piastować urzędu duszpasterskiego.

Kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonni kapłani, ubiegający się o powyższe posady, winni wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swej władzy duchownej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żydaczowe najpóźniej do 1. marca 1893 roku.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Żydaczowie dnia 15 stycznia 1893.

L. 6 [402 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie poszukuje dyetaryuszów z płacą od 20 do 40 zł. miesięcznie

Świadectwa uzdolnienia i moralności od początku do końca służby wymaga się.

Na nieuwzględnione podania nie odpowiada się.

Baligród, 19 stycznia 1893.

Upadłości.

L. 856 [376 2—3]

C. k Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że otworzył konkurs do majątku Jakóba Mordka Frischa kupca w Rozdole a to do całego jego ruchomego majątku jakoteż do tego jego nieruchomego majątku który położonym jest w tych krajach których powyższa ustawa obowiązuje.

Komisarzem tego konkursu ustanawia się ck. sędziego powiatowego w Mikołajowie a tymczasowym zawiadowcą Chaima Fallca w Rozdole.

Wierzycieli Jakóba Mordka Frischa wzywa się, aby na dniu 6 lutego 1893 o godzinie 10 przed południem u komisarza konkursu stawili się, wykazali swe wierzytelności i poczynili wnioski co do zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy majątku konkursowego, lub co do ustanowienia innego zawiadowcy i zastępcy zawiadowcy a przedsięwzieli też wybór wydziału wierzycieli.

Dalej wzywa się wszystkich tych, którzy do wspólnego majątku konkursowego roszczenia stawiać chcą, aby swe wierzytelności nawet w razie, gdyby już o wierzytelności te spory były wytoczone, w przeciągu dni 90 tutaj lub w ck. sądzie powiatowym w Mikołajowie w celu uniknięcia szkodliwych skutków prawnych w ustawie konkursowej zagrożonych zgłosili i na terminie do ogólnej likwidacyi na dzień 20 marca 1893 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym przed komisarzem konkursowym polikwidowali i oznaczyli pierwszeństwo, według którego zaspokojenia swego żądają.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Rozdole lub w pobliżu Mikołajowa mają w zgłoszeniu swych wierzytelności wymienić pełnomocnika do odbioru uchwał, inaczej dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym będzie.

Wierzycielom, którzy swe wierzytelności zgłosili i na ogólnem terminie likwidacyjnym stawili się, przysługuje prawo w miejsce zawiadowcy majątku konkursowego, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli wybrania innych osób.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postęp. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, 18 stycznia 1893.

L. 18089 [397 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, iż równoczesną uchwałą został zniesiony w myśl § 154 ord. konk. konkurs uchwałą z dn. 17 lipca 1891 l. 8991 do majątku Salamona Lichta, nieprotokołowanego kupca w Przemyślu otworzony.

Przemyśl, 17 grudnia 1891.

Kuratele.

L. 15994 [364 3—3]

Maryetta Weiss v. Weissenfeld z domu hrabianka Gorcey, urodzona w Peszcie pozostająca w Zakładzie obłąkanych w Lainz, uznana umysłowo chorą.

Kuratorem Arthemond Weiss v. Weissenfeld z Tarnopola.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 27 grudnia 1892.

L. 12175 [383 2—3]

Ewa Ogryzło z Oleszyc uznana głupkowatą, kuratorem jej Franciszek Knap z Oleszyc miasta.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów, dnia 31 grudnia 1892.

Wyroki prasowe.

Bl. 15 (372)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 3 der periodischen Druckschrift: „Ostdeutsche Rundschau“ ddo. Wien, 15./1. 1893 enthaltenen Artikels mit der Überschrift: „Eugen Dühring über die Juden“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach §§ 487 und 489 St. P. O. bestätigt saisirten der Exemplare nach § 37 Pr. G. erkannt.

Wien, am 16 Jänner 1893.

L. 1083 [420]

C. k. Sąd krajowy jako prasowy w Krakowie na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa orzekł w ślad § 493 pk. że zamieszczony w nr. 2 dziennika „Naprzód“ z dnia 15 stycznia 1893 na stronicy drugiej w łamie 3 artykuł poczynający się od słów „W dwóch przodujących w Europie mocarstwach“ a kończący się słowy „co by odrobinę litości dla was wzbudzić mogło,“ zawiera znamiona występku z § 302 uk. tudzież że dalsze rozpowszechnianie tego artykułu zostaje zabronionem.

Kraków, 18 stycznia 1893.

L. 273 [395]

C. k. Sąd obwodowy dla spraw karnych w Brzeżanach na podstawie § 493 pk. i §. 36 i 37 ustawy pras. orzekł, że treść pisma pod napisem „Rodacy“ z daty „w styczniu 1893 u A. Cichockiego w Brzeżanach wydrukowane“ zawiera znamiona występku z § 300 i 302 uk. i rozpowszechnienie tegoż pisma wzbrania się a zabrany przez c. k. Starostwo w Brzeżanach nakład tegoż pisma ma być zniszczony.

Brzeżany, 16 stycznia 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 19523 [374 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Gerszona Liebermana przeciw Chunie Seidler pto 1000 zł. w. a ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Chuny Seidlera adw. dr. p. Freudenberga z substytucyą adw. dr. p. Schustera i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 10 grudnia 1892 l. 18265 dla Chuny Seidlera przeznaczony.

Kołomyja, 31 grudnia 1892.

L. 9379 [70 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie, uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pańka Wawrysza, że celem doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z 24 czerwca 1892 l. 4647 zezwalającej na wpis prawa własności do realności objętej wyk. hip l. 266 ks. gr. gminy Dąbrowica na rzecz Wawrzyńca i Anny Brzyskich, ustanowiono dla niego kuratorem Jacka Fedurka z Dąbrowicy i temuż tę uchwałę doręczono.

Sieniawa, 9 listopada 1892.

L. 336 [361 3—3]

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Stachurskiego, że Karol Graff wniósł przeciwko niemu skargę o 38 zł. 25 ct. wskutek tego wynaczono do rozprawy drobiazgowej termin na 17 lutego 1893 o godzinie 9 przed południem.

Poleca się mu aby kuratorowi swemu adwokatowi Abłamowiczowi w Krakowie przed terminem informacyi udzielił lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Kraków, 26 sierpnia 1892.

L. [370 3—3]

Adwokat pan dr. Anzelm Luka przesiedlił się z dniem 5 grudnia 1892 ze Lwowa do Złoczowa.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 28 grudnia 1892.

L. 15018 [363 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bochni ustanawia p. adw. dr. Mielnika kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Michała Piechnika z powodu potrzeby odstąpienia pod kolej gruntu z realności wyk hip. l. 139 gm. Bochnia.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 7 grudnia 1892.

L. 10185 [382 3—3]

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia Jana Olesia że na skargę Jana Hajduka z d. 23 listopada 1892 l. 10185 przeciwko jemu o 40 zł. wyznaczono do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 31 stycznia 1893 o godz. 8 rano a jeszcze do zastępstwa kuratora w osobie Jędrzeja Sułkowskiego ustanowiono. Niewiadomego z miejsca pobytu Jana Olesia wzywa się aby bądź osobiście stanął, lub kuratorowi wcześnie przed terminem potrzebnej informacyi udzielił.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 30 listopada 1892.

L. 413 [290 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Banda, że na prośbę firmy handlowej Czaczkes et Rosenfeld w Podwołoczyskach przeciw niemu nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 1770 marek niemieckich zpn. pod dniem 11 stycznia 1893 l. 413 wydano, i że takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Blausteinowi doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Banda, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podał, albo sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustawy przeprowadzoną będzie.

Tarnpol, dnia 11 stycznia 1893.

L. 15182 [179 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wskutek pozwu Mojżesza Leizora Kahanego z dnia 7 listopada 1892 l. 15182 przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu pozwanemu Janowi Kraśniańskiemu vel Górniakowi względem uznania pretensyi w kwocie 800 złr. mkon. zanotowanej wskutek uchwały byłego magistratu miasta Sambora z 4 czerwca 1853 l. 1973 i z dnia 3 grudnia 1853 l. 4977 na depozycie śp. Józefa Micewskiego za zgasłej, ustanawia dla pozwanego Jana Kraśniańskiego kuratora w osobie adwokata dr. Jirzyczka Maciejowskiego w Samborze z zastępstwem adwokata dr. Fiternika w Samborze, i wzywa pozwanego, ażeby ustanowionemu kuratorowi, któremu pozew wspomniony celem wniesienia pisemnej obrony w terminie 90-dniowym doręczono, potrzebną do obrony informacyę udzielił lub innego obrał zastępcę i takowego sądowi oznajmił, gdyż wynikające z tego zaniedbania złe skutki własnej winie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 13 grudnia 1892.

L. 630 [354 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Sündla Botfina z miejsca pobytu nieznanego że Leib Wolf Hornig wniósł prośbę przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 zł. któremu żądaniu uchwałą z dnia 14 stycznia 1893 l. 630 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla niego kuratora w osobie p. adw. dr. Glanca z zastępstwem p. adw. dr. Niemczynowskiego i poleca pozwanemu ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 14 stycznia 1893.

L. 22275 [108 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu wzywa wszystkich posiadaczy zgubionego przez Chaskla Hirscha, danego mu przez kasę oszczędności miasta Drohobycza rewersu z daty Drohobycz 24 listopada 1887 przy zaciągnięciu pożyczki w kwocie 125 zł. wa. mu udzielonej na następujące papiery wartościowe a to: jeden los z roku 1860 ser. 18096 nr. 3 oddziału IV w nominalnej wartości 100 zł. wa. wraz z kuponami, z których pierwszy dnia 1 maja 1888 był płatny, i jeden los z roku 1864 ser. 222 nr. 85 oddział II w nominalnej wartości 50 zł., aby go w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni tem pewniej okazali, ile że w razie przeciwnym takowy za pozbawiony wszelkiej mocy uważanym, a wystawca onego do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązanym nie będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 10 września 1892.

L. 15023 [101 2—3]

Vom k. k. Kreisgerichte in Sambor wird über Ansuchen des Isak Siegl gemäss Art. 73 W. Ordg. der Inhaber der angeblich in Verlust gerathenen in Stryj am 30 April 1889 vom Isak Siegl ausgestellten, 5 Monate a dato zahlbaren und vom bezogenen Osias Pfefferbaum acceptirten über 300 fl. ö. W. lautenden Wechsels aufgefordert, solchen binnen 45 Tagen von der dritten Einschaltung des Edictes in der Amtszeitung hiergerichts vorzulegen, widrigenfalls nach Ablauf dieser Frist der Wechsel amortisirt werden würde.

Sambor, den 15 November 1892.

L. 449 [392 1—3]

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Marka Schwebla ustanowił w sporze weksl. Jakóba Reisa pwko niemu o 40 zł. zpn. kuratorem adw. dr. Wiktora Szaucera a jego zastępcą adw. dr. Ludwika Glasera i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 28 grudnia 1889 l. 21314 dla Markusa Schwebla przeznaczony:

Tarnów, dnia 12 stycznia 1893.

L. 25820 [393 1—3]

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem niewiadomych spadkobierców śp Szymona Iwanickiego, nieobjętą masę spadkową Leona Leonarda hr. Worzell, Emilię Skrzyńską, Emilię, Elżbietę, Teodora i Franciszka br. Przychockich, nieznanych z imienia braci Szymona Iwanickiego Stanisława Urbańskiego, Eugieniusza Szymona i Lubinę Krawczykiewiczów, Apolonię Paszkowską, Ignacego Paszkowskiego, Jana Duklana Ostrowskiego, Honoratę z Czołhańskich, Hodyńską, Konstacyę hr. Dulską Marcelinę ks. Radziwiłłównę, Antoninę hr. Łoś, Maryjannę z Niewiarowskich Held, Bogumiłę 1 voto Łępicką 2 voto Osuchowską, Kaspra Przeczkowskiego, nieobjętą masę spadkową Karoliny z Niedźwieckich Bobrowskiej, Klemensa Bobrowskiego, Paulinę Bobrowską, Leopoldynę Bobrowską, Januarego Urbańskiego, Berka Mendla, Rozalię Zakliczynę, Menegilde z Kowalskich Przetocką, Wojciecha Milewskiego, Komornika Tarnowskiego N. Bilańskiego wszystkich z życia i miejsca pobytu i imienia nieznanych i ich z życia miejsca pobytu i imienia nieznanych spadkobierców i prawonabywców że przeciw nim c. k Prokuratorya skarbu imieniem fundacyi stypendyjnej dr. Franciszka Urbańskiego dla artystów polskiego pochodzenia, kształcących się w szkole sztuk pięknych w Krakowie tudzież Ksawera z Krahlów Roińska jako spadkobiercy Józefa Nieczuji Urbańskiego dnia 21 grudnia 1892 do l. 25820 wnieśli w sądzie tut. pozew pisemny o uznanie praw pozwanych do resztującej ceny kupna 4/5 części dóbr Nockowa za zgasłe i wykreślenie tychże z ksiąg depozytowych zpn. wskutek czego dla powyż wymienionych pozwanych ustanowiono kuratorem tutejszego adwokata dr. Forysta z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Chodackiego, któremu to kuratorowi doręczono pozew celem wniesienia obrony w zakresie dni 90.

Rzeczą zatem jest pozwanych, udzielić kuratorowi potrzebnej informacyi do obrony lub też innego zastępcę sobie ustanowić i o tem sądowi tut. donieść, w razie bowiem przeciwnem wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Tarnów, dnia 31 grudnia 1892.

L. 1792 [417 1—4]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Józefa Rapaporta przeciw Salomonowi Rettig o 50 zł. w. a. zpn. adw. dr. Raresa ze zastępstwem adw. dr. Ambesa kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Salomona Rettig i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

We Lwowie, dnia 14 stycznia 1893.

L. 59044 [416 1—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek prośby Anzelma Spiegla wydał przeciw Alfredowi Mysłowskiemu dnia 5 listopada 1892 l. 50208 nakaz zapłaty sumy wekslowej 975 zł. w. a. z pn.

Powyższy nakaz zapłaty doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Alfredowi Mysłowskiemu do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Kwiatkowskiego z zastępstwem adw. dr. Łozińskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszem adyktem Alfreda Mysłowskiego aby w należytym czasie o ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 31 grudnia 1892.

L. 244 [398 1—3]

Jego Excellencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy §. 301 pk. dla I. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1893 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż sądu przewodniczącym zaś Radców Antoniego Reinwartha, Karola Zolnera, dr. Tadeusza Poźniaka, Jerzego Kuźmę i Józefa Schabenbecka zastępcami Przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 6 marca 1893 o godzinie 9 przed południem.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Tarnopol, dnia 17 stycznia 1893.

L 4130 [400 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia Michała Schönberga zamieszkałego rzekomo w Nev-Ark-Ohio-Licking „Conty Duringstreat 38 Ameryka“ że pod dniem 2 lipca 1892 l. 4130 Floryan Dutko wniósł przeciw Ryfce Bergman, Hirschowi Schönbergowi, Abrahamowi Schönbergowi i niemu pozew o uznanie, że moc egzekucyjna skryptu dłużnego z daty 23 lutego 1886 do kwoty 65 złotych a. w. ograniczoną zostaje etc. i że do rozprawy sumarycznej wyznaczono audyencyę na dzień 27 lutego 1893 o godzinie 9 przed południem i że dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Sterna z Gorlic ustanowiono.

Wzywa się przeto Michała Schönberga, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, albo osobiście do rozprawy stanął.

Biecz, 30 grudnia 1892.

L. 18872 [377]

Das k. k. Kreis als Handels Gericht in Tarnopol hat in dem Register für Erwerbs und Wirtschaftsgenossenschaften bei der Firma Spar und Creditverein in Czortków reg. Genossenschaft mit beschränkter Haftung angemerkt dass bei der am 29 März 1892 abgehaltenen Generalversammlung des oberwähnten Vereins Izrael Rindner Handelsman in Czortków als Controleur anstalt des früher gewesenen Controleurs HF. Somer Schwebel gewählt wurde.

Tarnopol, 14 December 1892.

L. 11092 [357 1—3]
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomą z pobytu Franciszkę Denkiewicz, że w sprawie Markusa Ehrlicha przeciw niej ustanowiono dla niej kuratorem dr. Alsa z sybstytucyą dr. Leckera w Rzeszowie, którym takowa o sobie donieść i środki obrony podać winna.
Rzeszów, 31 grudnia 1892.

L. 20478 [330 1—3]
Stanisławowski c k. Sąd obwodowy powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ferdynanda Gamskiego, że na prośbę Stanisławowskiego Banku związku właścicieli realności i gruntów uchwałą tegoż sądu z dnia 26 października 1892 l. 16408 w sprawie egzekucyjnej tegoż Banku przeciw Ignacemu Kropiwnickiemu pto 224 zł. dozwolona została przymusowa licytacya 1/3 realności wyk. hip. 194 gminy kat. Stanisławów objętej, i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Rosenbergowi, przyczem wzywamy go by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jego praw potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił.
Stanisławów, dnia 28 grudnia 1892.

L. 120 [385 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole w sprawie egzekucyjnej Hersza Gelbbanda przeciw Hance Hudyma pto 60 zł. aw. zpn. ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Hanki Hudyma kuratorem ad actum w osobie Hrycia Koryckiego z Palczyniec i zarządza zarazem doręczenie tus. uchwały t bularnej z dnia 7 października 1892 l. 4838 do rąk kuratora.
O tem uwiadamia się Hankę Hudyma z wezwaniem, by swoje miejsce pobytu tutejszemu sądowi zapodała lub też możliwie jej służących środków obrony ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, gdyż inaczej sprawa ta z kuratorem przeprowadzoną będzie.
Nowesioło, 11 stycznia 1893.

L. 13800 [317 1—3]
C. k. Sąd obwodowy wzywa niewiadomego posiadacza wkładkowej książeczki kasy oszczędności miasta Sambora l 9853 z daty 21 stycznia 1884 wystawionej na rzecz Bronisławy Polańskiej opiewającej na kwotę 214 zł. 15 ct. ażeby takową w przeciągu 6 miesięcy od trzeciorazowego umieszczenia edyktu w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej“ sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, ileże po upływie terminu wspomniana książeczka rzeczona amortyzowaną zostanie.
Sambor, 13 grudnia 1892.

L. 11726 [328 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Stefańskiego jako ojca prawnego zastępcę małol. Anny Stefańskiej, że przeciw niej i innym wytoczył Jan Twaróg spór o własność i oddanie gospodarstwa pod lk 114 w Jaszczwi i że ustanowiono dla niego kuratorem dra Feliksa Czajkowskiego adwokata w Krośnie, któremu ma ze swej strony udzielić dowodów, lub też przedstawić sądowi innego pełnomocnika.
Krosno, dnia 21 grudnia 1892.

L. 7991 [278 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Nisku ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Schlangera z Jeżowego kuratorem Sendera Schlangera z Jeżowego i doręcza ostatniemu tut. sądową uchwałę z dnia 28 października 1892 l. 7991 dozwalającą ost rzeżenie prawa nadzastawu dla sumy 77 zł. 48 ct. w. a. zpn. na rzecz Markusa Kornblau w stanie biernym realności wyk. hip 412 gminy katastralnej Jeżowe objętej Małki Kranz własnej na wierzytelności w poz. 1 w sumie 300 zł. na rzecz Mojżesza Schlangera zaintabulowanej.
Nisko, 28 października 1892.

L. 18525 [267]
C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza iż dnia 19 grudnia 1892 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm spółkowych, firma: walcowy młyn parowy i rybołostwo w Olszanicy poczta Jaworów w Galicyi Jakób Madfes i Eliasz Ettinger.
Przemyśl, 24 grudnia 1892.

L. 11550 [254 1—3]
Seitens des k. k. Bezirksgerichtes in Kuty werden die unbekannten Aufenthaltsortes Adolf Mossang und Karl Mossang verständigt, dass Freide Kamil unterm 26 September 1892 Zl. 11550 wider Meschulim Windreich, Emilie Górka, Camillo Mossang, Malwine Mossang, den minderjährigen Emanuel Mossang, sowie wider Adolf Mossang und Karl Mossang eine Klage auf Bewilligung der Ausfolgung der beim k. k. Steuer als zivilgerichtlichen Depositenamte sub Jour. Art. 93/85 erliegenden Staatsschuld-Verschreibungen vom 1 Juli 1868 Nr. 770108, 770110, 770109, 770111 und 770112 jede a 100 fl. sammt den entfallenden Coupons ausgetragen hat.
Zur Verhandlung in dieser Rechtssache wurde eine Tagfahrt auf den 25 April 1893 um 9 Uhr Vormtgs anberaumt.
Für Adolf Mossang wurde ein Curator in Person des Advocaten Dr. Loria, für Karl Mossang ein Curator in Person des Advocaten Dr. Kestenband, beide aus Wiźnitz bestellt, und es werden Adolf Mossang und Karl Mossang aufgefordert, den bestellten Vertretern ihre Behelfe voranberaumten Tagsatzung mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte namhaft zu machen.
K. k Bezirksgericht.
Kuty, den 7 November 1892

L. 6031 [225 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadamia niewiadomego Aftana Polańskiego iż dla niego ustanowił kuratora w osobie Hawryły Susidki z Powroźnika celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 2. października 1891 l. 1057 w sprawie zgłoszenia egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 100 zł. z pn. jako dawnego ciężaru do realności, lwh. 29, 277, 216, 228, 284, 219 w Powroźniku wniesionego przez Karola Bartka, oraz wskutek sprzeciwów l. 4363 4364 i 4365.
Muszyna, 5 listopada 1892.

L. 18317 [291]
Das k. k. Kreis als Handelsgericht in Tarnopol gibt bekannt, dass bei der in Handelsregister für Geselschaftsfirmen protokollirten Firma Rudiger & Comp. Speditions geschäft mit der Hauptniederlassung in Podwołoczyska die Eintragung erfolgte, dass Sigmund Parness zum Prokuristen in Pod wołoczyska zur Führung dieses Geschäftes im Namen und auf Rechnung der Eigenthümer bestellt und zur Zeichnung der Firma Rudiger & Comp. per procura ermöchtigt wurde.
Tarnopol, 10 Dezember 1892.

L. 4347 [226 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Justynę Mandybur urodzoną Kowalczuk, że celem doręczenia jej tusądowej uchwały tabularnej z 30 listopada 1891 l. 8551 ustanowił dla niej kuratorem Bazylego Supronowskiego z Sokołówki
Olesko, 16 czerwca 1892.

L. 13328 [212 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Filaka z Jasionki, iż pod dniem 24 maja 1892 l. 7026 wniósł przeciw niemu i Wasylowicz Gybie ck. nprz. galic. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie pozew egzekucyjny o zapłacenie 19 rat po 3 zł. wa. zpn., i że w sprawie tej ustanowiono dla nieobecnego kuratorem p. adw. dra Sterna w Gorlicach któremu rezolucyę z dnia 14 czerwca 1892 l. 7026 na powyższy pozew wydaną doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, d. 23 października 1892.

L. 7460 [217 1 3]
C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia Altera Bergera, że dlań w sprawie egzekucyjnej Abrahama Pfeffera pto 163 zł 27 ct kuratorem Nachmana Schindelheima z Sokołowa ustanowił.
Sokołów, 18 października 1892.

L. 16988 [178 3—3]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Szymona Zorna, że na pozew kasy oszczędności z praes. 11 grudnia 1892 l. 16988 wydał uchwałę z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 950 zł. aw. zpn. i takowy doręcza w osobie adw. dr. Leona Witza ze substytucyą adw. dr. Justyna Witza ustanowionemu kuratorowi.
Wzywa się zatem Szymona Zorna, ażeby kuratorowi potrzebna do obrony informacye udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.
Sambor, 13 grudnia 1892.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie. 166

Ogólne zgromadzenie

Spółki kuśnierzy, Towarzystwa zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w Starym Sączu, odbędzie się dnia 5 lutego 1893 o godzinie 2 po południu w sali radnej magistratu Starego Sącza, na które P. T. Członków Towarzystwa tego się zaprasza.
Przedmiotem obrad będzie:
1. Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady nadzorczej z czynności roku 1892.
2. Rozdział czystego zysku, ustanowienie kwoty do funduszu zapasowego, ostateczne ustanowienie dywidendy, ewentualnie pokrycie straty, któraby się okazała za rok 1892.
3 Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1892.
Stary Sącz, dnia 20 stycznia 1893.
Jan Borecki.
prezes Rady nadzorczej.

Ogłoszenie. 163

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Mojżeszowi Hirschfeldowi kapitał 18803 zł. 51 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 19000 zł. w a. na hipotece dóbr Witkowice w powiecie tarnobrzeskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 30 czerwca 1893 jeszcze pozostały.
Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Mojżesza Hirschfelda jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod regorem exekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.
We Lwowie, d. 4 stycznia 1893.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.